

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez dostarczenia do domu
miesięcznie . . . M 7,300.000
z dostawą do domu M 7,500.000

Na prowincji

z przesyłką poczt. M 7,5
za granicą . . . M 12,00

Numer pojedynczy
Lwowie i na prow.

250 000 Mk

Słowo Polskie

760

KRAKÓW

Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Naczelny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach gr. 5. w nadesłanym i w nekrologii gr. 12. w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 10. po kronice gr. 13. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 3. kupno i sprzedaż za słowo gr. 4. matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 5. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicze o 50 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu fr. kol. wal. notowanego codziennie w Słowie Polskiem.

WYCHOWANIE NARODOWE.

II.

Nowy typ obywatela.

Należy wychowywać nowy typ obywatela.

Czyżby obecne pokolenie — nie było dość patriotyczne; czyżby nie było w niem dość obywatelskiego poczucia?

Bez obawy narodowego samochwałstwa, z największym krytycyzmem analizując stan duchowy naszej kultury — stwierdzić musimy głęboką miłość Ojczyzny w najszerszych masach narodu naszego.

Niedocenienie tego olbrzymiego skarbu, jaki dzisiejsza Polska posiada w patriotycznym uczuciu, nie tylko gorącym, ale i wytrwałym, wszystkich warstw ludności polskiej — byłoby wielkim błędem.

Zlekceważenie siły patriotyzmu mas ludowych było źródłem wszystkich fałszywych kroków naszej dotychczasowej polityki mocarstwowej: pomyśłów federacyjnych, odstępowania Litwie ziemi wileńskiej, tworzenia między Polską a Rosją państw buforowych zamiast ustalenia niezbędnych Polsce granic wschodnich, wciągania do rządzącej większości parlamentarnej mniejszości narodowych...

Nie zawiodło nas nigdy odwołanie się do miłości Polski i ofiarności obywatelskiej. Nie zawiodło ani przy obronie Lwowa, ani podczas najścia bolszewickiego, ani w sprawie śląskiej i wileńskiej... Apellem do patriotyzmu robotników zostały złamane wszystkie próby anarcho-strajkowej odwołania się do uczucia narodowego wioślan zostało ustalona zasada rządów polskiej większości w Polsce.

Uczucie patriotyczne silniejsze jest dziś w masach ludności polskiej od uczucia egoizmu klasowego.

Jest to fakt, który życie stwierdza nieustannie.

Program wychowania narodowego, mającego na celu wytworzenie typu obywatela wytrwałego i konsekwentnego pracującego dla ustalenia mocarstwowej potęgi Polski — nie może niczem osłabiać siły uczuciowej patriotyzmu, przeciwnie musi istniejącą dziś we wszystkich warstwach miłość Ojczyzny jeszcze bardziej pogłębić.

Musi więc w podstawie wychowania być utrzymany kult patriotycznej ofiary: kult Żółtewskiego, Kościuski, Piłsudskiego, powstań, i należy go jeszcze bardziej żywym, bardziej bliskim wyobraźni i sercu młodzieży robotniczej i wiośniarskiej uczynić. Nie ma miasteczka, powiatu, bodaj parafii, któreby w swych dziejach nie miały przykładów wielkiej ofiarnej miłości Polski, imion ludzi często chłopackiego i mieszczańskiego pochodzenia, wzorem wielkiej ofiary obywatelskiej będących. Obok ogólnopolskiej można i należy wytworzyć również lokalną ambicję i tradycję patriotyczną. I nie do dorośnięcia lekkomyślności byłoby niszczenie nie wychowawczej wartości legend o Wandzie, obronie Głogowa, św. Stanisławie, Chrzanowskiej, i późniejszych z okresu walk o niepodległość — w imię ścisłości historycznej. Legenda — jest wytworem idealizmu narodowego. Jest również realna w dziedzinie dążeń duchowych narodu — jak fakt historyczny w dziedzinie jego przeżyć.

W planie wychowania i wykształcenia musi być dane odpowiednie miejsce i legendzie historycznej i ścisłemu krytycyzmowi historycznemu. Nauka historii w wyższych klasach szkół średnich i na uniwersytetach musi być wolną od wszelkich apologetycznych tendencji. Ale jak twory wyobraźni naszych wielkich poetów: Gustaw, Anieli, Kordian, Wołodyjowski, Bartek Zwycięzca muszą pozostać żywe w duszy polskiej — tak samo muszą pozostać w niej żywe wytworzone przez legendę dziejową postacie.

Żadnej z tych uczuciowych wartości, które wychowywał w narodzie polskim okres patriotycznego romantyzmu niszczyć ani osłabić nie wolno.

Nie będzie Polska mocarstwem, jeśli nie będą przyszłe generacje gotowe dawać życie za potęgę Ojczyzny, tak samo, jak były gotowe poprzednie generacje dawać życie za wyzwolenie Polski.

Innej jednak dla wytworzenia państwowej potęgi Polski, niż dla wyzwolenia jej z niewoli państw zaborczych trzeba kultury myśli i woli.

Państwo polskie nie jest dziś ideałem — jest faktem. Idealizm uczuciowy — musimy zespolić z najściślejszym realizmem myślenia, z umiejętnością widzenia rzeczy zawsze takimi, jakimi są, a nie jakimi byśmy je mieć chcieli, z wnioskowaniem o przyszłości na podstawie dokładnego zbadania sił, działających na rozwój życia, a nie dedukcyj z jakichkolwiek zasad tej czy innej doktryny.

A polityka mocarstwowa państwa — nie jest szeregiem wielkich w chwilach osobliwych porywów, lecz nieustannym odczennym wysiłkiem ku podnoszeniu swej siły wewnętrznej i swego znaczenia w świecie międzynarodowym.

Do takiego wysiłku zdolne są tylko silne, zdecydowane i wytrwałe charaktery. Tych nam dziś brak najbardziej. I brakowało ich bardzo w ciągu całych dotychczasowych dziejów naszych.

W tym też kierunku najgłębiej musi sięgnąć reforma wychowania.

Stanisław Grabski.

Z DNIA.

BOBROWSKI NIE BĘDZIE OSKARŻONY.

Warszawa. (AW.) Według wiadomości „Przegl. Wiecz.” zasięgniętej w kołach min. sprawiedliwości, prokuratora krakowska zdecydowała, iż niema podstaw do wniesienia oskarżenia przeciwko posłowi Bobrowskiemu w związku z wypadkami listopadowymi.

ZA ZNIESŁAWIENIE W DRUKU.

Warszawa. (AW.) Sąd okręgowy skazał redaktora „Gazety Porannej” Trajdosza, oskarżonego przez ppłk. Szezyfkiego o zniesławienie zawarte w opisie wypadków krakowskich na grzywnę 3437 franków, lub 2 tygodnie aresztu.

WARSZAWA NIE PODWYŻSZA CEN GAZU I PRĄDU.

Warszawa. (AW.) Cena gazu, trolejów tramwajowych i prądu nie będzie podwyższona. Ceny artykułów żywności obniżają się dalej.

ZAKUPY KUPCÓW LWOWSKICH W ŁODZI.

Łódź. (AW.) W ostatnich dniach przybyła do Łodzi spora liczba kupców z Małopolski wsch. Kupcy ze Lwowa a jeszcze bardziej z mniejszych miast Małopolski okazują wiele chęci do kupna. Znaczne ilości towarów skierowane zostaną do Małopolski wschodniej.

SYTUACJA W PRZEMYSLE ŁÓDZKIM.

Łódź. (AW.) Ciężka sytuacja w łódzkim przemyśle włókienniczym spowodowała brak gotówki w całym szeregu przedsiębiorstw, które z trudnością wywiązać się mogą ze swych zobowiązań.

SKAD GDAŃSK ZNALAZŁ PIENIĄDZE NA BANK EMISYJNY?

Gdańsk. (AW.) „Kur. Gdański” omawiając utworzenie Gdańskiego Banku emisyjnego, wyraża zdziwienie, że mimo skarg na ogólny brak gotówki kapitał banku niespodziewanie w krótkim czasie został pokfity. Jest to niespodzianka, która daje powód do licznych komentarzy. Niewiadomo czy podpisy na akcje są fikcyjne i czy za nimi wogóle stoi kapitał. Następnie nasuwa się pytanie skąd Gdańsk od razu znalazł tyle pieniędzy? Chyba z Rzeszy niemieckiej. Stąd dalsze pytanie, jak to było z tą pomocą i czy wolne miasto zobowiązało się do pewnych świadczeń? Posłowie polscy w Sejmie gdańskim mają doskonałą możliwość wystąpienia z interpelacją do Senatu w tej sprawie.

BURZA Z PIORUNAMI W KRAKOWIE.

Kraków. (PAT) Dziś o godzinie 8.30 przebiegła nad Krakowem burza z błyskawicami i grzmotami. Wśród śnieżyków uderzył piorun, któremu towarzyszył bardzo silny grzmot. Burza trwała pół godziny.

Kraków. (PAT) Podczas dzisiejszej zawiei śnieżnej, uderzył piorun w wieżę Mariacką. Piorun wpadł do izdebki strażnika Węgrzyna, który w tej chwili spożywał śniadanie. Piorun uszkodził telefon i gazony, znajdujące się w połowie wieży, a nadto rurę gazową, po której iskra zsunęła się do ziemi. Węgrzyn doznał oszpełomienia. Jest to drugie uderzenie piorunu w wieżę Mariacką od r. 1912.

Czeska polityka zagraniczna.

Praga. (PAT.) Minister spraw zagranicznych dr. Benesz wygłosił na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji dla spraw zagranicznych dłuższe expose o czechosłowackiej polityce zagranicznej, podkreślając, że realne zamierzenia i moralne idee tej polityki zrealizowane zostały w koncepcji Małej Ententy. W stosunku do Węgier rząd czechosłowacki utrzymywał stałą politykę pokojową, nie rezygnując jednak ze swych

ślusnych praw. Co się tyczy stosunku Czechosłowacji do Polski, wyraził dr. Benesz nadzieję, że sprawa Jaworzyny będzie wkrótce definitywnie zlikwidowana. O przystąpieniu Polski do Małej Ententy nie było nigdy mowy. Chodzi jednak o współpracę obu państw we wspólnych kwestiach. Zresztą niema żadnych przeszkód, aby poszczególni członkowie Małej Ententy zawierali jak najściślejsze układy z Polską.

Rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa. (PAT.) W połowie stycznia br. zwrócił się rząd polski za pośrednictwem posła Rzpłtej w Berlinie do rządu niemieckiego z propozycją podjęcia rokowań w sprawie art. 4 traktatu zawartego między Polską a głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i zaprzyjaźnionymi w Wersalu w dniu 28 czerwca 1919, oraz w dwóch innych sprawach art. 3 traktatu przy bons offices Rady Ligi Narodów, a to stosownie do decyzji Rady z 14 grudnia 1923. Równocześnie wobec tej decyzji rząd polski proponował rządowi niemieckiemu podjęcie rokowań we wszystkich innych sprawach objętych programem niemieckich rokowań w d. 20 lipca 1922, dotychczas jeszcze niezakończonych. Dnia 30 stycznia wyra-

żyli Niemcy gotowość przystąpienia do tych rokowań, dnia 5 lutego br. wręczył poseł Rzpłtej polskiej w Berlinie ministrowi spraw zagranicznych noty, w których proponuje mu podjęcie rokowań w sprawach dwóch wyżej wymienionych artykułów, 12 lutego w Genewie, zaś rokowań we wszystkich innych sprawach w Warszawie 20 lutego. Jednocześnie poseł polski zakomunikował niemieckiemu pełnomocnikowi spraw zagranicznych, iż pełnomocnikiem do rokowań w Genewie będzie kierownik departamentu politycznego ministerstwa SZ. dr. St. Koźmiński, zaś pełnomocnikiem do rokowań w innych sprawach dr. Brądyński, naczelnik oddziału Prokuratury Generalnej w Poznaniu.

=□=

Plebiscyt w Hannoverze.

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse” donosi z Berlina: Gabinet niemiecki postanowił, że plebiscyt zaproponowany przez niemiecką partię hannoverską w sprawie oddzielenia Hannoveru od

Prus i utworzenia samodzielnego państwa hannoverskiego w ramach Rzeszy, odbędzie się w 14 dni po wyborach do parlamentu.

Uchwały P. S. L. Piasta.

Rada Naczelna P. S. L. dnia 2 i 3 lutego br. uchwaliła:

POLITYKA. ZAGRANICZNA:

1. Traktat Wersalski jako fundament wszechświatowego pokoju nie może ulec rewizji.

2. Polityka polska nacechowana wybitnie pokojowymi tendencjami dąży do utrzymywania jaknajlepszych stosunków ze wszystkimi państwami; stąd wynika uznanie Polski dla ideałów Ligi Narodów oraz chęć współpracy z nią nad ugruntowaniem pokoju powszechnego.

3. Dopóki Polska nie będzie miała gwarancji pokojowości polityki sąsiadów musi oprzeć się na systemie przymierzy o charakterze obronnym, roztudowując istniejące sojusze i porozumienia.

4. Zawarte przez Polskę sojusze nie wykluczają możliwości porozumienia się z szeregiem innych państw w pierwszym rzędzie z Anglią i Włochami. Zadaniem tych porozumień byłoby zagwarantowanie pokoju oraz uzdrowienie życia gospodarczego w Europie.

5. Wysunięcie zagadnień wschodnich na czoło polityki wszechświatowej winno być przez Polskę wykorzystane w kierunku spotęgowania znaczenia naszego państwa na forum międzynarodowym.

6. Po ustaleniu Traktatem Ryskim stosunków pokojowych z Rosją zobowiązania wypływające z tego traktatu względem Polski winny być przez Rosję ściśle wykonane, co przysporzyć może zbliżenie gospodarcze pomiędzy obu krajami.

ORGANIZACJE TAJNE:

Ponieważ Konstytucja Państwa gwarantuje wszystkim obywatelom możliwość swobodnego wypowiedzania się i zrzeszania, Rada Naczelna PSL. potępia wszelkie tworzenie zakonspiracyjnych organizacji o charakterze politycznym a przede wszystkim i szczególnie wciągnię do tego rodzaju organizacji wojska.

SPRAWY GOSPODARCZE:

Ze względu na to, że Polska jest przeważnie krajem rolniczym i wynikającej stąd konieczności, dostatecznego zaopiekowania się produkcją rolną Rada Naczelna PSL. domaga się:

a) dopuszczenia wywozu produktów rolnych, bydła i trzody bez ograniczeń, b) zniesienia ceł na artykuły przemysłowe, potrzebne do rozwoju rolnictwa, c) obniżenia cen węgla, d) poddania rewizji taryf kolejowych, a przede wszystkim zniżenia stawek dla drzewa budulcowego i opałowego przeważnie dla okolic bezleśnych, a pochodzącego z Kresów Wschodnich ze względu na możliwość zaoszczędzania lasów w centrum kraju, e) zajęcie się odbudową życia gospodarczego wsi, przede wszystkim przy pomocy ruchu spółdzielczego oraz organizacji rolniczych, f) uwzględnienia i odpowiedniego zaspokojenia potrzeb kredytowych producentów rolnych, g) wytknięcia przez Rząd jasnej polityki emigracyjnej oraz otoczenia ruchu emigracyjnego większą opieką.

SKARB:

Rada Naczelna PSL. wzywa Klub parlamentarny PSL. do energicznego przestrzegania w budżecie państwowym zasad oszczędności ustalonych przez Rząd poprzedni, jako istotnego warunku uzdrowienia Skarbu.

PARCELACJA I OSADNICTWO:

Z uwagi na to, że dotychczasowe ustawodawstwo w zakresie reformy rolnej, w wykonaniu swoim okazało się w wysokim stopniu niepraktyczne i nie ziściło pokładanych nadziei, Rada Naczelna PSL. załącza Klubowi Poselskiemu dołożenie wszelkich starań, do prze prowadzenia w możliwie jaknajkrótszym czasie ustawy o parcelacji i osadnictwie, złożonej Sejmowi przez Rząd Witosza. Zarazem Rada Naczelna domaga się wywarcia jaknajrychlejszego nacisku na władze wykonawcze w celu przystąpienia do istotnego wykonywa-

nia reformy rolnej we wszystkich dzielnicach Państwa, a przede wszystkim na Kresach Wschodnich i Zachodnich, gdzie słabe stosunkowo zaludnienie, oraz znacznie większy zapas ziemi, umożliwia wydatniejsze rezultaty w zakresie parcelacji, przyczem słuszne interesy miejscowej ludności winny być w całej pełni uwzględnione.

MNIEJSZOŚCI I KRESY:

Rada Naczelna stwierdza, że w stosunku do mniejszości narodowościowych, Polskie Stronnictwo Ludowe, stoi na stanowisku pełnego równoprawności, opartego na uznaniu zasad, wolności rozwoju kulturalnego i gospodarczego, oraz równości wobec prawa,

Z POBYTU KANCLERZA SEIPLA W BUKARESZCIE.

Bukareszt. (PAT) Kanclerz austriacki Seipel i austriacki minister spraw zagranicznych Grünberger z jednej, a premier rumuński Bratianu i rumuński minister spraw zagranicznych Duda z drugiej strony podpisali umowę w sprawie największego uprzywilejowania w obrocie handlowym. Oprócz tego ułożone zostały paragrafy tekstu układu ekstradycyjnego oraz układu w sprawie plenitury prawnej między Austrią a Rumunią. W końcu ułożyli się zastępcy obu rządów co do zwolnienia mieszanej komisji dla załatwienia jeszcze niuregulowanych spraw. Komisja ta zajmie się między innymi: 1. uregulowaniem spraw finansowych, 2. sprawami komunikacyjnymi, 3. wymaganą dziel sztułki w myśl układu zawartego w St. Germain, 4. ułatwieniami paszportowymi, 5. sprawą umowy w kwestji emerytur. Projektowana komisja ma się zebrać w jak najkrótszym czasie.

POWSTANIE W MEKSYKU.

Meksyk. (PAT.) Wojska zwiazkowe zajęły Kordowe. Powstańcy ewakuowali Vera, Cruz. General Caimerta uciekł.

uwzględnione. uważając za nieodzowne pełne i lojalne ich współdziałanie z rdzenną ludnością polską, na gruncie interesów państwa. Jednocześnie Rada Naczelna PSL. zaznacza z całą stanowczością, że wszelkie tendencje, godzące w całość i bezpieczeństwo Państwa powinny być bezwzględnie zwalczane. Ponieważ administracja na ziemiach wschodnich, reprezentująca wobec miejscowej ludności autorytet Rzeczypospolitej winna być jednym z ważniejszych czynników zespolenia Kresów z Państwem, przeto Rada Naczelna PSL. wzywa Klub parlamentarny PSL., by zwrócił uwagę Rządowi na dobór odpowiednich jednostek na stanowiska urzędnicze i zagwarantował im dostateczne podstawy bytu materialnego.

ANGIELSCY MARYNARZE BOJKOTUJĄ OKRETY NIEMIECKIE.

Londyn. (AW.) Angielskie Związki zawodowe marynarzy postanowiły bojkotować wszystkie okręty niemieckie, zakazując swym członkom brania udziału w ładowaniu i wyładowywaniu okrętów. Przyczyną bojkotu jest wydalenie strajkujących marynarzy niemieckich przez właścicieli niemieckich linii okrętowych i zaangażowanie załóg złożonych z łamistraków.

MAC DONALD ZRZEKL SIĘ PÓŁ PENSJI.

Londyn. (AW.) Mac Donald i lord Halifax zrezygnowali z połowy swych poborów urzędowych. Inni ministrowie zamierzają pójść za ich przykładem.

WALKA Z KOMUNISTAMI.

Ryga. (AW.) Za przykładem Estonii, rząd łotewski rozpoczął walkę z komunistami. Policja łotewska wpadła świeżo na ślad działalności komunistów w Mitawie. Dokonano szeregu rewizji i aresztowano 15 osób.

MILIARDER FALSZERZEM LEI.

Bukareszt. (AW.) Tutejszej policji udało się wykryć fabrykę fałszywych lei, które masowo krążyły w Rumunii. Banknoty po 1000 lei fałszowane były pod kierunkiem miliardera Viljama Dulcescu. Policja aresztowała go w chwili ładowania 6-ciu skrzyń z fałszywymi lejami.

Przełom w Rosji sowieckiej.

W dniu 3. lutego ukończył się w Moskwie nowy rząd związkowych republik sowieckich. Sprawa obsadzenia, opróżnionego przez śmierć Lenina, stanowiska prezesa rady komisarzy ludowych, stanowiła naturalnie główną oś, dokoła której obracały się walki, poprzedzające fakt powstania nowego rządu.

Wbrew ogólnie żywiącym przypuszczeniom nowy rząd sowiecki jest wynikiem daleko idącego kompromisu między oficjalnymi siłami Komitetu Centralnego, reprezentującymi ideje czystego leninizmu a opozycją. Kompromis nosi wyraźne cechy roboty na przedzie kłopotliwej i mechanicznej, mającej na celu doraźne zatuszowanie tych walk wewnętrznych, które oddawna trwają w łonie partji komunistycznej i tylko dzięki wielkiemu autorytetowi Lenina dotychczas zbyt jaskrawo nie występowały.

Kompromisowa konstrukcja nowego rządu wyraża się najbardziej jaskrawo w osobie następcy Lenina. Został nim Ryków, postać bladej i niewyraźnej. — Bliskim przyjacielem osobisty Lenina, nie posiada wyraźnej linii programowej, jakkolwiek należy go raczej zaliczyć do zwolenników Komitetu Centralnego, aniżeli do opozycji.

Już dzisiaj można przewidzieć, że nowy prezes rady nie odegra na swym stanowisku wybitnej i twórczej roli. — Powołany na następcę Lenina, tylko z powodu braku innej, lepszej kandydatury, ograniczy się prawdopodobnie do tego, aby łagodzić spory i sprzeczności istniejące w łonie rządu.

Spory te, jak można widzieć z konstrukcji nowego rządu, będą bardzo gorące i zasadnicze. Przedewszystkiem w dziedzinie polityki zagranicznej i programu gospodarczego. Zetrą się tutaj ze sobą dwaj najbardziej pod względem programowym przeciwni członkowie rządu: Krassin, komisarz dla handlu zagranicznego i Dzierżyński, który z ministra komunikacji stał się obecnie prezesem najwyższej rady gospodarczej.

Krassin, jak wiadomo, jest przewodcą kierunku skrajnie prawicowego. Uważa on, że Rosja nie może się sama odbudować i że niezbędnym warunkiem odbudowy jest uzyskanie kredytów zagranicznych, które z kolei otrzyna Rosja, zdaniem Krassina, tylko za cenę uznania długów zagranicznych. Jest rzeczą jasną, że program zwrócony jest ostrzem swym przeciw programowi czystego komunizmu.

Skrajnie przeciwnie stanowisko zajmuje osławiony Dzierżyński, któremu w nowym rządzie powierzono pieczę nad handlem i przemysłem wewnętrznym. Dzierżyński jest amysłem nawskróś rewolucyjnym i jakkolwiek nie należy do opozycji, stanowić będzie w gabinecie główną ośrodek obozu radykalnie rewolucyjnego. Zmiana ta jest tembardziej uderzająca, że poprzednikiem Dzierżyńskiego był Bogdanów, zwolennik Krassina i jeden z najbardziej umiarkowanych komunistów.

O ile chodzi o inne zmiany w składzie rządu, to najważniejszą jest nominacja dwu nowych zastępców prezesa. Zostali nimi przedstawiciele innych re-

publik związkowych, co ma być niejako symbolem zmiany, jaka w tym roku zaszła w ustroju Rosji sowieckiej.

Mógłby ktoś powiedzieć, że poza zmianą Dzierżyńskiego i kilkoma innymi mniej ważnymi, rząd sowiecki pozostaje właściwie bez zmiany. Tak jest. Sprzeczne kierunki i programy istniały również poprzednio, z tą jednak różnicą, że o ile przedtem prezesem rządu był Lenin, rozporządzający wielkim autorytetem moralnym, dziś zabraknie tego autorytetu, a temsamem czynnik łagodzący spory wewnętrzne.

Rosja sowiecka wchodzi w nowy okres rozwoju. Zamiast ulegania autorytetowi jednostki, cechą tego okresu będzie prawdopodobnie wolna gra sprzecznych programów i kierunków. Tłumione przez autorytet Lenina spory i sprzeczności wybuchną z tym większą siłą. Najbliższa przyszłość Rosji sowieckiej spowita jest w mgłę tajemnic i zagadek.

Stanisław Strzetelski.

Warmja.

Faktem jest, że najzacieklejszymi regionalistami z epoki Niemców są katolicy. Przykładem tu Bawaria i Warmja, ów krótki katolicki w Pruszech Wschodnich, który tyle zawdzięcza w przeszłości Polsce. Warmjacy, przeszedłszy tresurę szkoły pruskiej, są najzażartszymi wrogami wszystkiego co polskie. Te same uczucia podzielają z władzami świeckimi i kościelnymi. Księża Polaków uważa biskup warmijski za niegodnych probostwa. Gdy chodziło przed pięciu miesiącami o ob sadzenie probostwa Leszno, powędził biskup do ks. P. z L., że probostwa tego nie może dać ks. M., gdyż rząd pruski uważa go za Polaka. A jednak ks. M. nigdy nie występował jako Polak, choć z polskiej pochodzi rodziny, przeciwnie uczestniczył we wszystkich obchodach niemieckich, przestaje tylko z Niemcami a jako proboszcz misyjny żniósł wszystkie nabożeństwa polskie.

Gdy polska zupełna parafia Straszewo dostać miała nowego duszpasterza posła delegacja do biskupa ks. dr. Bludana w Tromborku prosić o księdza polskiego. Na polską przemowę delegata biskup odpowiedział szorstko: Ich verstehe nicht! W dalszej rozmowie oświadczył biskup, że Polacy pod pozorem polskich nabożeństw uprawiają propagandę separatyzmu politycznego. „To zdrada i grzech przeciw 4 (?) przykazaniu! Wszyskich zwolenników Związku Polaków dotyczy ten zarzut! A przecież Związek Polaków jest związkiem legalnym, zarejestrowanym przez rząd niemiecki. — Prośbie Polaków o proboszcza polskiego biskup odmówił stanowczo, — choć parafia straszewska obsadza bez wszelkiego współudziału rządu.

Gdy w r. 1922 ks. Mondry starał się o probostwo, odmówił mu biskup odmownie, ponieważ rząd twierdził, że „można przypuszczać, iż ks. M. nie dość gorąco dbać będzie o interesy niemieckie“. I tę parafię prezentować mógł biskup na własną rękę, bez porozumienia się z rządem.

Gdy przed niejakim czasem wydano, albo zamierzono wydać z Polskiej 12 pastorów obywateli niemieckich, zaczęła „Erlaundersche Zeitung“ organ zarządu biskupa warmijskiego nad tem lamentować i narzekać na Polaków, że tyle ludzi pozbawili duszpasterzy, a druga gazeta niemieckokatolicka „Allensteiners Volksblatt“ wychodząca w nakładzie księdza katolickiego Tempelskiego groziła późniejszą represjaliami.

Nema w diecezji warmijskiej ani jednego proboszcza obywatela państwa polskiego, a w Polsce połowa proboszczów ewangelickich to obywatele Rzeszy.

A w Warmii żaden Polak, nawet obywatel Rzeszy, jeśli podejrzany jest o sprzyjanie Polakom, jeśli nie dał dowodów nieprzychylnego usposobienia dla polskości, nie może zostać proboszczem i całe życie poprzestać musi na kapelani. A położenie kapelanów jest bardziej niż odlagane.

SPRAWY RUSKIE.

Pod flagą orjentacji
wschodniej.

Od kilku miesięcy daje się zauważyć żywszą działalność wśród ruskiej inteligencji. O ile dotąd stanowisko jej dałoby się oznaczyć dwoma kierunkami, a to: jednej grupy w kierunku absolutnie nieprzejdnanym i wrogim Państwu, i drugiej szukającej zbliżenia z Rządem, o tyle teraz wszystkie te grupy zajęły stanowisko nieprzejdnane, — dowodem jest usunięcie ludzi umiarkowanych poglądów od kierownictwa w narodowym Komitecie (jak dr. Ochrymowicz, dr. Baczyński i tow. Zapanał) oraz na całej linii duch bezwzględnej walki przeciw Państwu Polskiemu, jawnie drogą konstytucyjną i na drodze nielegalnej, przy użyciu wszystkich możliwych sposobów. Podstawą tej pozycji jest zdecydowana orjentacja na wschód (Rosja). Dla uspokojenia polskich kół i skrycia tych wrogich tendencji wybrano do narodowego komitetu na kierujące stanowiska ludzi o bezbarwnej marce politycznej jak ks. Stefanowicz i dr. Ewin, którzy dotychczas w życiu politycznym żadnej roli nie grali.

Działalność swą oparto na dokonanym w wiosnę 1922 r. w Berlinie sojuszu Petruszewycza z bolszewikami. Wedle tej umowy robota ukraińska w kraju ma polegać na ciągłym wicherzeniu i utrzymaniu mas ruskich w duchu wrogim dla Polski a przychylnym dla sowdepji.

Fundusze na agitację dają bolszewicy, równocześnie zobowiązali się do zorganizowania galicyjskich korpusów za Zbruczem (co już nastąpiło), do przeprowadzenia drogą dyplomatyczną rewizji traktatu w Rydze, do oderwania tą drogą ziem ruskich od Polski. W myśl tej taktyki partia ukraińska przy najbliższych wyborach do Sejmu ma się postarać o zdobycie wszystkich mandatów ruskich, nie dopuścić jakichkolwiek ugodowców do wyboru a paraliżując robotę sejmową, zainteresować zagranicę dla tej sprawy i o ile możliwe za wszelką cenę spowodować interwencję obcych państw.

Przechodząc do szczegółów ukraińskiej działalności, należy skonstatować następujące fakty:

1) Agitacja prasowa. O ile przed wojną trudniący byli w stanie wydawać zaledwie jeden dziennik („Dilo”) o 10.000 egzemplarzy — to obecnie, chociaż czasy są finansowo bardzo złe i finansowo ich instytucje prawie że nie prosperują, wydają trzy dzienniki: „Dilo”, „Nasz prapor” i „Nowy Czas”, nie licząc kilku nowych tygodników i periodycznych wydań.

2) Propaganda słowem. Pod maską działalności kooperatywnej i handlowej emisariusze trudowicy, zatrudnieni w tych instytucjach, objeżdżają wszystkie zakątki kraju, reklamują „dobrobyt” w sowdepji a powołując się na prasę zachwalają bolszewików za rzekomą ukraińską wszystkich instytucji za Zbruczem i w ten sposób wpajają w społeczeństwo ruskie przekonanie, że od Polaków niczego spodziewać się nie można, że tylko bolszewizm da im obiecany raj i że wkrótce bolszewicy odbiorą wschodnią Małopolskę. Poza tem z utworzonych za Zbruczem galicyjskich formacji wojskowych, do których większą część internowanych w Czechosłowacji przewieziono, przechodzą tajnie granicę agenci, rozwoząc proklamacje i fundusze na tę propagandę do rozmaitych miejscowości Wschodniej Małopolski.

By prace tę rozszerzyć i pogłębić, dano emigrantom z Czechosłowacji, Austrii i Niemiec rozkaz powrotu do kraju celem pogłębienia propagandy. Najsprytniejszych i najzdolniejszych ludzi z otoczenia Petruszewycza skierowano do kraju, przydzielając im poszczególne referaty (dr. Maritzak sprawą prasową i nar. komitetu, dr. Łysiak sprawą wołyńską, dr. Podlaszecki, partia radykalna).

III. Współdziałanie z innymi politycznymi grupami ruskimi. Zawarto szereg umów z radykałami, moskalofilami i U. S. D. P. Wedle tej umowy prze-

wednictwo całej polityki dostał trudowicy, do czego wobec grup moskalofilskich użyto interwencji rosyjskiej emigracji, z którą wiąże Petruszewycza pakt zawarty w r. 1919 za pośrednictwem Panejki z Maklakowym. Czajkowskim i Izwolskim w Paryżu.

W tej antypolskiej pracy pomaga im również grupa Wyszywanego, który będąc kierownikiem komitetu religijnego dla propagandy unji na Ukrainie, otrzynuje na ten cel z Rzymu większe subsydia i zamiast na cele unji, łoży je na swoje osobiste a po części i na Petruszewyczowskie cele w Małopolsce. Komitet ten urzęduje we Wiedniu w Hofburgu a za jego pieniądze wydaje się w Małopolsce gazetę „Nowy Czas” (dziennik) i „Zahrawe”. Prezesem tego komitetu de nomine jest hr. Galen,

Benedyktyn, spowiednik śp. Karola, cesarza Austrii.

Reasumując całą działalność przychodzi się do wniosku, że w danym czasie oprócz kilku poszczególnych osób i chłopstwa, inteligencja ukraińska wogóle dąży do oderwania wschodniej Małopolski i używa w tym celu wszystkich sposobów, że ta działalność podtrzymywana i finansowana jest przez ościenne państwa i że ugodowym sposobem kwestji ruskiej z tymi grupami nie można załatwić.

Kwestja ta może być tylko załatwiona zapomocą utworzenia silnej chłopskiej partii, albowiem masy chłopskie, dotychczas od polityki przez trudowików usunięte, są ugodowo nastroszone, i pragną ładu i porządku.

Mac Donald wybiera się do Paryża
w maju.

Londyn. (PAT) „Star” dowiaduje się, że Mac Donald wyjedzie do Paryża w maju.

Londyn. (AW.) „Westm. Gazette” donosi, że ambasador angielski w Paryżu lord Creve zawiadomił wczoraj Mac Donalda, iż Poincare wystosował wczoraj do niego zaproszenie na konferencję do Paryża, celem omówienia rozbieżnych zdań między Francją a Anglią. Mac Donald, który oświadczył, że chwilowo nie może opuścić Londynu odłożył sobie podróż do Paryża na później.

Londyn. (PAT) Mac Donald oświadczył wobec przedstawicieli jednego z pism Manchesteru, że uznanie Rosji sowieckiej nastąpiło bezwarunkowo i faktu tego nie można kwestionować. Co do uznania de iure, to Mac Donald był przeciwny temu wyrażeniu, które

na ogół nie jest zrozumiałe. Wobec tego jednak, że rząd sowiecki kładł nacisk na użycie tego wyrażenia, Mac Donald był gotów podpisać uznanie w tej formie. Dalej zaznaczył premier angielski, że Rosja i Niemcy powinny należeć do Ligi Narodów. Co do przyjęcia Rosji, to będą jeszcze pewne trudności. Natomiast premier obstaruje za przyjęciem Niemiec do Ligi. W sprawie stosunku do Francji oświadczył Mac Donald, że ostatnie nieporozumienie należy przypisać zwlekającemu i negatywnemu stanowisku dawniejszego rządu angielskiego. Obecnie rzeczy pójdą inaczej. Anglia nie zadowolili się tem, aby stać na uboku i odkiwać rozwój wypadków. To nowe stanowisko Anglii — dodał Mac Donald — wyda, jak się zdaje, rezultaty.

Do miast i gmin polskich.

ODEZWA PREZESA KOMISJI ORGANIZACYJNEJ BANKU POLSKIEGO.

Potrzeba jak najszybszego powstania Banku Polskiego, który ma dać krajowi zdrowy pieniądz o stałej wartości, jest niezmiennie żywo odczuwana przez całe społeczeństwo i wobec tego już dziś nie ulega wątpliwości, że kapitał zakładowy Banku w sumie 100 milionów złotych będzie w krótkim czasie zebrany. Krajowi powinno jednak chodzić nie tylko o to, czy kapitał ten wpłynie, ale również o to kto go wpłaci. Otóż w powołaniu do życia tej instytucji, olbrzymiego znaczenia gospodarczego i narodowego, powinna wziąć udział cała Polska. Wszystkie jej skupienia gospodarcze, wszystkie lokalne skupienia administracyjne powinny się znaleźć na liście akcjonariuszy i założycieli Banku Polskiego. —

Rozumiem, że dzisiejsze trudności finansowe nie pozwalają oczekiwać od organizacji samorządowych wpływów bardzo wydatnych, ale z drugiej strony każda gmina przy dobrej woli może się zdobyć na nabycie chociaż drobnej ilości akcji i przyczynić się do nadania pożądanego charakteru Bankowi Polskiemu. Mam przeto przekonanie, że wszystkie jednostki samorządowe ten zaszczytny obowiązek obywatelski należyście odczują i poprą usiłowania komisji organizacyjnej w miarę możliwości w jak najszybszym czasie.

Podp.: Karliński. Prezes Komisji organizacyjnej Banku Polskiego.

O FABRYKI AMUNICJI DLA M. ENTENTY I POLSKI.

Wiedeń. (AW.) „Wien. Allg. Ztg.” donosi z Bukaresztu, iż wielkie angielskie przedsiębiorstwo przemysłowe pertraktuje z rządem rumuńskim i polskim w sprawie założenia szeregu fabryk amunicji, któreby miały pokrywać zapotrzebowanie armii Małej Ententy i Polski. W tym celu jedno z przedsiębiorstw w Siedmiogrodzie ma być przekształcone na fabrykę amunicji. Rokowania z rządem rumuńskim mają pomyślny przebieg.

SPRAWA WYDALANIA OBYWATELI
POLSKICH Z NIEMIEC.

Berlin. (AW.) Konsulat gen. Rzplitej w Monachium otrzymał pismo od przedstawicieli rządu Rzeszy, w którym tenż rząd dawał konsulat, iż władze bawarskie mają zamiar przystąpić do rokowań w sprawie wydalenia obywateli polskich. Konsulat polski odpowiedział na to pismem, w którym zgłasza zasadniczo gotowość rozpoczęcia układów. Tymczasem rząd bawarski, ponimo pisma przedstawicieli rządu Rzeszy, zawiadomił konsulat polski, iż nie ma zamiaru rozpoczynania rokowań i odesłał polskie władze konsularne do miejscowych władz państwowych.

ZAKAZ WYWOZU TOWARÓW.

Warszawa. (Vars.) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił na wniosek p. ministra przemysłu i handlu wniesienie na listę towarów, zakazanych do wywozu: kory drzewa korkowego nieobrobionej i jej odpadków (tar. celna poz. 78 p. 4a) oraz kory drzewa korkowego mielonej na proszek lub trociny (tar. celna poz. 58 p. 4b).

O ZALICZKI BEZPROCENTOWE
DLA URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (Vars.) Zgodnie z uchwałą z ustawą o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i na zasadzie okólnika Rady Ministrów z dnia 21 stycznia br. przyznawanie zaliczek bezprocentowych, wyższych niż dwumiesięczne uposażenie wymaga w każdym wypadku uprzedniej zgody Min. Skarbu. Nie mogą być udzielane zaliczki takie pracownikom kontraktowym (z przewidzianymi wyjątkami), funkcjonariuszom państwowym mianowanym prowizorycznie (do odwołania), praktykantom oraz kandydatom na stanowiska sędziów. Zaliczki mogą być udzielane tylko na pokrycie wydatków, spowodowanych chorobą petynta, chorobą lub śmiercią członka rodziny itp.

POLITYKA TARYFOWA CZESKA
WOBEC POLSKI

Warszawa. (Vars.) Jak wiadomo wobec wrogiej polityki taryfowej czechosłowackiej, konkurencja węgla górnośląskiego z czechosłowackim staje się na terenie Austrii i Węgier niemożliwa. Obecnie jednak dla węgla polskiego otwierają się nowe możliwości zbytu w Rumunii, dokąd Polska wysyłać będzie do 150 wagonów dziennie. Obecna norma wynosi tylko 75 wagonów dziennie.

KATASTROFA PODCZAS
ZDEJMOWANIA FILMU.

Rzym. (PAT) O katastrofie, podczas zdejmowania filmu Quo Vadis, podają pisma następujące szczegóły: Przedsiębiorstwo filmowe Ambrosio zamierzało inscenizować na nowo film Quo Vadis i zawarło w tym celu umowę z pogromcą zwierząt Schneiderem, właścicielem 50 lwów. Ubiegłej nocy 26 lwów przewieziono do teatru filmowego w ogrodzie botanicznym, a wczoraj popołudniu miało dokonać zdjęcia sceny z lwami, przedstawiającej trącenie chrząszczami. W tym celu wybudowano balkon, na którym stanęli statysty. Balkon był umieszczony na wysokości około 4 i pół m. O godzinie 15 zaczęło się zdjęcie. Wśród statystów znajdował się 50 letni aktor Polombi, ukształtowany za senatora rzymskiego. Gdy wypuszczono zwierzęta z klatek, jedna lwica skoczyła na balkon. Wśród zebranych tam osób powstała straszna panika, wszystkim jednak udało się uciec, z wyjątkiem Polombiego, którego lwica pochwyciła za gardło. Polombi, broniąc się, stracił równowagę i spadł z balkonu na arenę. Lwica, podrażniona wonią krwi, skoczyła za nim i zaczęła go szarpać. Pogromca Schneider zdołał spędzić zwierzęta do klatek. Jeden z obserwatorów strzelił sześć razy z rewolweru do lwicy i zranił ją w grzbiet. Polombi przewieziony do szpitala wojskowego zmarł wkrótce. Policja wdrożyła w tej sprawie śledztwo.

PREZES RADY PORTOWEJ GDAŃSKA.

Gdańsk. (AW.) W marcu br. kończy się okres urzędowania pułk. de Reyniera, prez. Rady portowej. Rząd polski i senat gdański porozumiały się jednak, aby wspólnie zwrócić się do Ligi Narodów o przedłużenie jego mandatu jeszcze o jeden rok. Sprawę tę rozstrzygnie Rada L. N. na posiedzeniu dnia 10 marca.

WYSOKOŚĆ DOCHODÓW

PAŃSTW. ZA GRUDZIEŃ 1923 R.

Warszawa. (Vars.) Za m. grudzień ub. roku wpływ w złotych polskich wyniósł ogółem 35.629.157'05; wydatki zaś 60.467.035'03. Wpływy z podatków bezpośrednich wyniosły 11.606.845'43; pośrednich 8.361.305'20; cla 4.784.232'11 podatki od obrotów, opłat stempowych i inne dały 2.392.071'71; opłaty wywozowe przyniosły 733.232'61; monopolowe 1.744.955'01; loterie państwo wy 8.744'94. Ogółem wszystkie podatki dały 29.842.604'41.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przysili z pomocą lub okazali swe współczucie w naszym nieszczęściu w czasie choroby i po śmierci śp. Janiny Toepferówny a w szczególności koleżankom medycznym pp. Jadwidze Wtkowskiej i Marii Ustrzyckiej tą drogą składa serdeczne podziękowanie

Z kraju.

PRZEMYSŁ. Życie polityczne. „Zdania przemysła” donosi o odbytych zjeździe powiatowym delegatów PSL. Piast. Po rezerwach posłów Gruszycki i prof. Cwikowski go uchwalono następującą rezolucję (poza innymi): „Za rozbiórce stronnictwa ludowego, obalenie większości rządowej polskiej, za opóźnienie naprawy skarbu i spełnienia postulatów ludowych, zato, że dla celów osobistych powiększył niedolę ludu, wyrażamy p. Pawłowskiemu pogardę i przestawiamy uważać go za swojego posła, wzywamy go do złożenia mandatu. Posła Toczka wzywamy do powrotu do stronnictwa ewentualnie do złożenia mandatu”.

Nekrologia. Dnia 1 lutego zmarł śp. Jan Wład. Łazor, właściciel drukarni. Pośmię do była typowa i charakterystyczna. Wmieszany w czasie obywatelską, kiedy drukował „Ziemię przemyską”, którą cenzura austriacka cenzurowała, a nas współpracowników oddać sądowi polowemu, pamiętamy niejedną chwilę, kiedy śp. Łazor umiejętną radą odprowadził nas z ciosy cł. władz, niekiedy trwającym rozwiązaniem danej sprawy zamknął dyskusję z rozpoczęciem cenzury. — Łazor wojny nadwyrężył i tak już nadwładny organizm. W ostatnich czasach w zaleczeniu domowym jeno żył wspomnieniem piękna życia, które kochał w każdym oddechu ziemi, w każdym rozkwicie drzew. Odszedł zostawiając w gronie tych, którzy znał jego wnętrze żal szczery i smutek.

Statystyka pożarów. Ostatnie dwa pożary przy ul. Grunwaldzkiej szybko i sprawnie zlikwidowane przez m. straż pożarną wykazały, że organizacja i kierownictwo tej straży, mimo różne niedomagania techniczne nie pozostawia nic a nic do życzenia. A sprawność swoją ma straż m. bardzo często sposobność wykazać. Ciekawą jest statystyka pożarów w r. 1923. Nową ona wypadków 22, z tego średnich 6, a małych 16. Na Zasadzie przypała 4, a na miasto 18. Głównie statystyka notuje: 3 kominkowe, 3 dachowe i strychowe, 5 pokojowych, 3 sufitowe, 8 kominowych z tego na budynki mieszkalne wypadła 17, gospodarcze 3, fabryczne 2. Ciekawe są przyczyny pożarów tych i tak: podpalenia 3, nieostrożność 6, wadliwa budowa 4, nieczyszczenie kominów 9 wypadków.

Nowy szef sanitarny. Jak się dowiadujemy szef sanitarny dr. Korotewicz na własną prośbę został przeniesiony do Krakowa. W najniższym czasie opuszcza Przemysł. Na jego miejsce został mianowany szefem dr. Lewicki, obecny kierownik szpitala Ujazdowskiego w Warszawie, znany już w przemyslu jako dowódca szpitala okręgowego.

ZÓLKIEW. Walny turniej polityczny. W dniu 1 lutego urządziła spółka Bryl—Pluta—Pawłowski wiec w Zółkiew, którego celem — jak mówią w tajemniczeni — miało być, prócz uzyskania rozstrzygnięcia u wyborców, także zmuszenie świeżego posła Jana Bajsarowicza do połączenia się z grupą warcenotów. Na wiecu jawił się też posełowie „Piasta” Ostrowski i Mała. Chodzą wieści, że w urzędowaniu wiecu pojechał Brylowi m. Rischka, szef, oczywiście Las politycy budowlanej. — Zagrał po swojemu na demagogii p. Bryl, lecz spotkał się z rzeczą choć niekrzykliwą odprawą p. Małki, a przemówienie reagenta Deskuła doradzo Brylowców w opinii zebranych do reszty. Uchwalono też rezolucję potępiającą secesjonistów i solidaryzującą się z uchwałami „Piasta”. Ustawał się jeszcze tłumaczyć poseł Pluta, nadbrałając m. wobec nieprzyjaciółnych wykrywców sam. A kiedy w cynicznej szczerości powiedział: „Myśmy wos przez dwo lato oszukiwali, bosny wam obiecywał, cegośwa dotychczas nie mogli”, sala wybuchła żywiołowym okrzykiem: „Hańba wam oszuści i zdrajcy!” Ktoś ze sali rzucił na Bryla powrót, który mu zawiś na głowie, z okrzykiem: „Wiesz zdrajco sznu, powies się na nim”. Wśród ogólnej furzy i nieprzyjaciółnych pod adresem secesji wykrywców przedstawiciel władzy politycznej rozważał wiec, zakończony tak straszną porażką żywiołów warcholskich. — Jak się dowiadujemy, poseł Bajsarowicz oświadczył — podobnie jak przed kilku tygodniami — że nie myśli iść z rozbiorem, lecz zostaje w klubie Piasta.

SIRYJ. Pomoc siostrze śp. generała Łwaskiewicza. Walne zgromadzenie członków Organizacji Narodowej w Stryju, dnia 27 stycznia br., na wniosek dra Chalbazańskiego, który przedstawił ciężkie chwile w jakich się znalazła siostra śp. Generała po przybyciu do Lwowa, zarządczo donosiła zbiorce, która dała Mp. 46,110.800. Kwotę tę uzupełnił Wydział ON. do wysokości 50 milionów Mp., przesyłając ją — przez pośrednictwo Zw. Gł. ON. — na ręce p. M. Zadory Paszkudzkiego, który na łamach prasy zwrócił uwagę na konieczność akcji społeczeństwa w powyższej sprawie.

Z Organizacji Narodowej. Wybrany na Walnem zgromadzeniu w dniu 27 stycznia br. nowy Wydział Organizacji Narodowej, odbył w dniu 4 bm. posiedzenie konstytucyjne, wybierając jedynymśm prezesem prof. dra A. Patryka, wiceprezesami mec. L. Semkowicza i radcę St. Przybysławskiego. Sekretarjat objął p. J. Mosingiewicz i ks. Ferens, zaś skarbnikiem obrano dyr. W. Hołskiego. Ponadto w skład Wydziału prezydującego weszli pp. prof. J. Bobn i F. Jawien. Po ukonstytuowaniu, omówiono

KINO LEW.

Dziś czwartek 7 b. m. PREMIERA.

Wielkie arcydzieło amerykańskie sławnego ucznia „G. I. Ith” H. Ince’a dramat w 7 aktach

TWE USTA KLAMIA...
W gł. rolach: House Peters i Florence Vidor. Film ten daje wszystko, czego wymagać możemy od obecnej sztuki kinematograficznej. Niewidziane dotąd zjawia burzy morskiej i kolosalnej katastrofy okrętowej. Cudo, to wspaniała oibrzynia kompozycja malarska. 628n

program prac Wydziału; regulamin normujący stosunek ON. do towarzyszów miejscowych w tej grupowanej; sprawę Komisji „Staje Pomocy” przy ON., której pracom będzie przewodniczył z ramienia Wydziału p. starosta L. Zgoda, wreszcie powzięto szereg postanowień natury organizacyjnej. Wydział apeluje tą drogą do członków ON. z powiatu (ziemiem), aby pospieszyli rychło z włączeniem wkładów (dowolnej wysokości), przyczyniając się w m. możności do zaspokojenia licznych wydatków naszej Organizacji.

DRONOBYCH. Zmieniają się czasy. Z chwilą wejścia w życie opracowanych przez m. Rząd narodowej większości planów sanacji naszego skarbu ruch na tut. czarnej giełdzie, jednej z największych tego rodzaju nielegalnych instytucji w Państwie zamierzał zapłynie. Do niedawna stający w górę m. w. krokami władca walut dolar stanął na martwym punkcie i zalał się, a wraz z nim zalał się też w dół i psy tut. giełdowych bajaków. Mówi się więc powszechnie o wielkim giełdowym kryzysie, braku marek dla codziennego obrotu. Paskarzom żydowskim także zrzęda m. Z optymistów w stosunku do dolara stali się pesymistami zwłaszcza ci, którzy z początkiem ub. miesiąca wrocąc niechylną zagładę marce polskiej porobili na ulimo miesiąca stycznia br. Transakcje po kursie 30 milionów marek pol. za dola-

ra. Więc dziś rozczarowani lamentują, płaczą, zgrzytają zębami. A tu na dobiek podatek majątkowy na karku, waloryzacja... Słowem wszystko możliwe najgorzej. Jako ostatnia deska ratunku otwierają się tajemne schowki i na giełdę wylatują masy monet złotych i srebrnych, na do nabycia każdej ilości dukaty, floreny, guldeny i korony i to po cenie zużonej platni, o trójkroć w wzgardzonych wczoraj jeszcze markach polskich.

Pod adresem świętego Magistratu i Dyrekcji gazowni miejskiej ogół tut. mieszkańców skazany na korzystanie ze światła gazowego czuje uzasadniony żal z powodu znikomego dopływu gazu, wobec czego tak ulce, jak i lokale pogrążone są przeważnie w ciemnościach. Odbija się to bardzo ujemnie na toku pracy w urzędach, bankach, biurach, sklepach, warsztatach korzystających z różnorodnych gazowych instalacji, zwłaszcza lamp świetlnych, świecących bar dzo nieregularnie przeważnie ciemno i migotliwie. Możeby tak wreszcie Prezydent miasta wdrożyło energiczne starania, gdzie należy, a zwłaszcza u borysławskich dostawców gazu i łącznie z nimi położyło kres niedomaganom, dotyczącym ogół ludności naszego miasta, a przede wszystkim tych, którzy placąc miesięcznie horrendalne kwoty za gaz beznadziejnie niemal dzień w dzień brodzić muszą w ciemnościach.

Alfa.

Wzrost drożyzny

od 1. I. 1914. do 31. I. 1924 r.

Nazwa towarów	Ceny w Mk. zł. 1. I. 1914 r.	Ceny w tysiącach marek w lutym 31. I. 1924 r.	Wzrost cen w tysiącach
Pszonica	0.183	335	1831
Żyto	0.155	240	1550
Groch polny	0.253	800	3160
Mąka pszenna 40%	0.382	1090	2620
żytnia 60%	0.315	680	2159
Bułka	0.720	1700	2362
Chleb żytni	0.315	680	2159
Ziemniaki	0.060	20	3333
Mięso wołowe	1.610	3400	2111
wieprzowe	1.750	3000	1715
Ryby karpi	2.100	7600	3333
Smalec	1.900	5700	3000
Masło	2.800	7200	2571
Jajka	0.080	240	3000
Mleko	0.250	500	2000
Sól	0.170	500	2940
Cukier grysik.	0.690	2100	3042
Spirytus	2—	9600	4800
Tyton Kir	15—	95500	6366
Kawa Santos I	4.150	10000	2411
Herbata Cejlon	10—	21000	2100
Mydło	0.700	2800	3890
Nafci	0.290	610	2130
Benzyna 780	0.290	698	2410
Gaz	0.221	630	2850
Elektryczność	0.510	1050	2058
Woda wodom.	0.212	475	2240
Żelazo handl.	0.200	480	2400
Miedź handl.	1.800	2910	1612
Szkło 3mm.	3.400	11100	3266
Cegła i szt.	0.036	76	2111
Wapno 1 kg.	0.020	76	3800
Cement 1 kg.	0.050	165	3300
Kłoc s. sn.	17—	28500	1675
Deski stolar.	40—	10 000	2500
Papier druk.	0.270	800	2962
Węgiel Śl. 100 kg	0.027	155	5740
Drzewo rab. 100 kg	0.022	57	2590
Kar garn b. d.	17—	53000	3121
Ubranie b. d.	85—	265000	3120
Płótno tyr. 19X90	0.700	3250	4643
Koszula	4.700	21000	4465
Podszwa	4.250	12100	2824
Buciki	17—	48000	2824
Gazeta	0.050	200	4000
Mieszkanie 4 p.	10—	3379	34
Porto listowe	0.100	200	2010
Kolej 100 km 3 kl.	2.970	3500	1280
Onera i rząd	5.500	6500	1182
Kino 1. miejsce	2—	180	900
Marka złota	1—	2215	2215
Przeciętna towarn.			2913
Przeciętna ogólna			2730

R. 1923	Obieg banknotów	Ceny złota	Wartości banknotów	Drożyzna	Proc. wzrost drożyzny w każdym miesiącu
1. I.	100	100	100	100	
31. I.	115	195	59	162	62,0
23. II.	148	267	56	251	55,0
30. III.	213	238	97	295	17,5
31. IV.	224	255	115	308	4,5
31. V.	345	248	115	328	6,8
30. VI.	450	581	77	542	65,0
31. VII.	565	1047	54	923	70,5
31. VIII.	867	1393	62	1407	52,5
30. IX.	1413	1975	71	2174	54,5
31. X.	2010	9810	30	900	314,1
30. XI.	6710	20100	33	18400	104,4
31. XII.	13792	37400	42	42000	133,5
R. 1924					
31. I.	?	52738		88600	105,6

Ogólny wzrost drożyzny w styczniu wynosi 105.6 procent, podczas gdy złoto podrożało tylko o 40.3 procent.

Już przestaliśmy być krajem taniości, gdyż przeciętny poziom cen towarów, przeliczony na złoto podniósł się o 31.5 procent ponad poziom przedwojenny, a ogólne koszty utrzymania przeliczone również na złoto przekroczyły o 23.5 procent przedwojenne koszty utrzymania.

Różnica między poziomem cen towarów i kosztów utrzymania spowodowana jest taniością niektórych świadczeń, jak mieszkania, kolei i rozrywek.

Nie znajdujemy się na księżycu, a w samym środku Europy i dlatego przy stosowaniu się naszych cen do cen światowych było nieuniknioną koniecznością jednakowoż to przystosowanie nastąpiło zbyt szybko. bo w przeciągu 2 miesięcy grudnia i stycznia: bez wątpienia stoi w związku z modną waloryzacją.

Rekord drożyzny osiągnął tytoś, (porównując obecny Kir z przedwojenną Hercegowiną austriacką, które jakościowo są mniej więcej równe) a następnie węgiel i wszystkie te produkty, w których fabrykacji węgiel stanowi główny surowiec. Stosunkowo najwięcej podrożały w styczniu płody rolne, których ceny były dotychczas pokrzywdzone. I tak w styczniu wynosi wzrost cen: dla żyta 120 proc., grochu 120, ziemniaków 345, masła 113, jaj 200 i mleka 150 proc. Natomiast ceny wytworów przemysłowych, które zwaloryzowały się już w grudniu, podniosły się przeciętnie tylko w stosunku do podrożenia złota, względnie o stopień deprecjacji marki papierowej.

Z gospodarki miejskich zakładów przemysłowych, o ile ta wyraża się w cenach ich świadczeń na rzecz ludności Lwowa, można skonstatować następujące fakty:

Zakład wodociagowy zwaloryzował cenę wody, odstawanej na podstawie wskazań wodomierzy do normy przedwojennej, natomiast woda opłacana w postaci tak zwanego podatku wodociagowego w kwocie 32.400 marek od 1 korony czynszu przedwojennego jest jeszcze 2.4 razy tańszą od przedwojennej. Ceny podwyżki bezwzględnie nie pokrywają kosztów produkcji wody i wynikający stąd deficyt musi gmina pokrywać z innych źródeł, lecz nie jest to wina Dyrekcji tego zakładu, lecz specyficznej polityki miejskiej, spowodowanej na manowce przez błędne określenie opłaty za wodę jako „podatek”.

podczas gdy jest to niezwykle mała kompensata kosztów dostarczania wody, tego samego rodzaju, co opłata za gaz i elektryczność.

Gaz przekroczył cenę przedwojenną o 29 proc., natomiast elektryczność dla oświetlenia prywatnego jest tańszą od przedwojennej o 7 proc. Koszty obywateli tych artykułów składają się głównie z węgla i płac i nie mogą dopatrzeć się żadnej rozumnej przyczyny tak wielkiej różnicy cen tych dwóch analogicznych świadczeń, która powiększa nieskończony szereg niesprawiedliwości społecznych, spowodowanych zmianą waluty papierowej. Byłoby rzeczą pożyteczną, aby Dyrekcja tych zakładów wyjaśniła tę zagadkę, która jest tem dziwniejszą, że taryfa tramwajowa jest w przybliżeniu o 94.5 procent wyższą od przedwojennej.

Bez specjalnych badań rezultatów takiej gospodarki, a tylko na podstawie codziennych obserwacji ustek w tramwajach można śmiało twierdzić, że ciągle i nadmierne podwyżki taryf tramwajów, które przy niższej taryfie mogłyby przewieźć kilkakrotnie więcej pasażerów ku własnej korzyści i ogólnej wygodzie.

Oprócz możliwości płatniczej ludności, granicę wzrostu cen różnych towarów i świadczeń określa względna ich niezbędność, której kolejność jest następująca: środki spożywcze, odzież, opał, światło, środki komunikacyjne i rozrywki. W powyższym wykazie opuszczono mieszkania, jako wyjęte u nas z pod normalnych praw ekonomicznych. Dla tego też najmniejszy wzrost cen wykazują: 1) kina, 2) teatr, 3) kolej i 4) poczta. Wstrzymanie od 1 lutego 20 pociągów pasażerskich z braku frekwencji jest groźną oznaką, że działająca zaledwie od miesiąca waloryzacja taryfy kolejowej nie przyniesie pożądanego rezultatu — zrównoważenia budżetu kolejowego, a z pewnością jeszcze gorsze skutki spowoduje waloryzacja opłat pocztowych, gdyż korzystanie z usług poczty da się zredukować jeszcze w większym stopniu, niż z usług kolei.

Poważny spadek frekwencji w tramwajach, na kolei i poczcie świadczy o ogólnym zubożeniu ludności, która musi częściowo zrezygnować z usług tych instytucji, aby móc zaspokoić swoje najkonieczniejsze potrzeby życiowe.

Taki stan nie tylko podrywa byt tych instytucji, ale osłabia intensywność życia gospodarczego kraju i dlatego taryfy komunikacyjne powinny być drogą doświadczenia tak dobrane, aby dały maksymalny dochód dla tych instytucji, przy maksymalnym ich zużyciu przez ludność.

Stosowanie tu, jak i w wielu innych dziedzinach, norm przedwojennych, gdy ogólna zamożność ludności była kilkakrotnie większa, jest szkodliwym doktrynerstwem.

Inżynier Józef Jaskólski.

Powrót Rusinów z emigracji.

Różni zwolennicy Petruszewicza — a jest ich zagranicą już b. niewiele — starają się na gwałt o powrót z Wiednia, Pragi i Berlina. Równocześnie inspirowa i piszą artykuły, że stosunki w Polsce są okropne, że Rusini żyć nie mogą i prawa przestały istnieć — i równocześnie robią na gwałt prochy o pozwolenie na przebywanie w tych strasznych warunkach. Prochy także wnosił Kość Lewicki, Selezinka, dawniej jeszcze Trylowski i inni ministrowie, ambasadorowie, prezydenci i podobni dygnitarze. Jesteśmy pewni, że władze polskie, a zwłaszcza województwo, nie wyda przychylnych opinii co do puszczania tych wrogów państwa do Polski. Ciężko na nich często krew przelana zbrojowo w wojnie — a nie dano się zwykłe ustalić, jakie oddziały mordowały bezbronnym mieszkańcom i jeńców, wreszcie krew Twerdychiłow i innych wymordowanych w r. 1922 wskutek akcji sabotażowej i odez. Skoro na tajnych ruskich posiedzeniach uchwalono powrót, — oczywiście jest to dla państwa szkodliwe. Stosunki terazniejsze wymagają spokoju, a nie wzmożenia się podpałki, zabójstw, bojkotów, agitacji itd. czemu chcą Polskę niszczyć wewnątrz państwa ci, którym się nie udało jej zniszczenie przez walkę na zewnątrz.

GŁOSY PUBLICZNE.

Dwie strony medalu.

(Z rozważań po koncercie „Echa“.)

Kto chce muzycznego sprawozdania z powtórnego koncertu Tow. śpiewackiego „Echo”, niech sięgnie do recenzji, wydrukowanych już w dziennikach lwowskich, dla społecznika inna wyłania się wartość poza muzyczną stroną koncertu.

Sztuka musi być przede wszystkim sztuką, ale pozbawioną nie wolno jej zapominać, że służyć winna swoim bogom, że musi mieć narodowe piętno. Ona bowiem urobić ma naszą narodową wspólnotę ducha, ona ma jednoczyć myśli nasze teraz więcej niż kiedykolwiek indziej. Może to wygląda na nadużywanie sztuki — jednak okres niewoli pozostawił jedną największą plagę narodowi — faktycznie rozdzielił nas na różne typy, zrobił z nas trzy rozmaite wartości, nie zespolone niczem poza tradycją i ideą samodzielnego życia w przyszłość. Dopóki istniał zewnętrzny symbol rozdziału — kordony — wpatrzeni byliśmy w śluby graniczne i tak dalece zaprzataliśmy niemi swą uwagę, że uchodzili naszej baczności przemiany, jakie się wytwarzają w duszy naszej. Gdy runęły granice między nami, rozanieleni szczęściem jakie nas spotkało i jest dla wielu „cudem”, pozostawiliśmy pieczę dalszą cudownej lasce. Tymczasem realne życie zawołało na nas gronkiem głosem, nieznosnie zachrząsało ordynarną rzeczywistością i zbudziło się kazało z poetycznego letargu bohatera posagu. I wówczas to spostrzegliśmy, że jesteśmy mało do siebie podobni, że mianowicie Warszawianin różni się wielce od Kresowca, Wielkopolanin pracuje inaczej od Krakowianina, Pomorzanie zaś myśli zupełnie o czym innym aniżeli Lwowianin i tak bez końca. Ocknienie nasze musiało się zaznaczyć czynem twórczym i wysuwające się pierwszorzędne zagadnienia zaprzętnęły umysł polskie gorączkowo i niepodzielnie, wymagając ich oddania się. Ustalaliśmy zatem granice, budowali tręb rzędu, tworzyli skarb i tworzyli nadal, nie brakło nawet programowych, twórczych haseł jak Żeromskiego „patrz w Szczyt”, by porobić z nas łowców — „szczytury morskie”, zawrzała zatem praca, lecz te zagadnienia większe przytłumiły mniejsze, nie stało już rozmachu ani odpowiedniego nacisku na wewnętrzne upodobnienie nas. Nie zrobiła ani kroku naprzód nawet najbardziej do tego zadania powołana szkoła, gdyż pierwszy, który stawiał problem szkolnictwa na arenie parlamentarnej, był dopiero dr. Grabski i tak szło to w odwołkę, a tymczasem dzięki tym właśnie różnicom chroma niezmiernie cały organizm państwowy.

W tych warunkach należy każdy wysiłek pojedynczy, każda jednostka, zdążająca do tego celu powitać z niezmierłą radością. To właśnie spełniło „Echo” przez swój program. Kto słyszał koncert zapewne odniósł to wrażenie, że tańczy razem z Mazurem, przyciska do serca Górą, śmieci się z Wielkopolaninem, rozpięta się dumnie pod wpływem pieśni żeglarza, pełnej swobody i szalonego rozmachu. Poznaliśmy ziemię polską w jej całej rozciągłości od Baltyku do Karpat, uprzytomniliśmy sobie, że jest nas wielu, jest wśród nas bogactwo myśli, jest żywotna siła, która wyzyskana być może dla budowy państwa.

Z tem jedna łączy się rzecz druga, bodaj czy nie ważniejsza nawet na dziś. Przypomniało mi się zdanie Rousseau, gdy radził nam, byśmy się nie dali stracić, zalecał chować odrębności własne tj. zwyczaje, obyczaje, strój itd. Dziś musimy sobie powiedzieć, że odrębności nasze rozpluwają się coraz bardziej w świecie internacjonalizmu i zapominamy o nich coraz więcej. Zapewne, że sytuacja nasza dzisiaj jest inna niż w 1782, gdy uwagi nad rządem polskim były wypowiedziane, jednakowoż odrębność narodowa dodaje mocy, wytwarza dumę i jest pożądanym czynnikiem w życiu narodu. Tkwią zaś one jeszcze najbardziej zbliżone do pierwotnego wzoru właśnie w ludzkiej i poznaniu

Teatr świetlny A P O L L O

Dziś premiera wielkiego dramatu w 7 aktach, odsłaniającego intrygi niebezpiecznego kuryzanta, demona i władcy kobiecy p. t.

Faworyt - Królowej

Silna i denerwująca akcja! W głównej roli słynna gwiazda ekranów londyńskich Marja Midszenty i Kaiser-Fity. 617

chłopa dzisiaj jest z tego względu konieczne. Mylimy się bowiem, gdy imaginujemy sobie zupełnie dokładną znajomość chłopów naszych; dotychczas bowiem poznawaliśmy chłopów z Anczyca „Kościszki pod Racławicami” i tym podobnych literackich opracowań, które wmaływały w nas i w chłopów, że takim go widzieć pragniemy — dziś rzeczywistość wymaga czego innego. Musimy poznać chłopów tak, jakim on jest, a zatem zarówno z tego jak szedł ongiś na bój z kosą, jak i z tego, że „kradnie pawie pióra”, czy też nie płaci podatku chłepnie. Tę właśnie ostatnią stronę ludu odkrył nam program Echa, oczywiście w tym zakresie, w jakim mógł to uczynić koncert; a chociaż słyszałem głosy, że dość mamy już tych „ludowości”, i koncert ten jest dlatego niepopularny, niemniej uważam, że myśl kierowników „Echa” przy doborze takiego właśnie programu była zbrojna, mądra i nadewszystko potrzebna, świadczy zaś równocześnie, że Tow. Śpiew. służy naprawdę społecznym celom, odkrywając przez sztukę te tajemnice życia, które są nieodzowne do poznania całości.

A teraz druga strona medalu.

Koncert miał być zasileniem funduszu kurs lwowskich — miał zatem cel hu-

manitarny i mimo wprost wzruszająco obywatelskiego stanowiska prezydium rady miejskiej i dyrekcji Teatru wielkiego, nie mówiąc oczywiście o wykonawcach — teatr... zapełniło około 80 osób. Może być, że ogółowi społeczeństwa, karotowanemu przez najrozmaitszego rodzaju zbiórki uliczne, dość już humanitarności, może uważa że bursom nie potrzeba pomagać — ale okazuje praktyka, że wszelkie nowości ciągną publiczność — gdyby ogłoszono koncert najnowszych pieśni kabaretowych paryskich, lub tańce nagich baletnic nie pomieszciliby żadna sala żadnych widzów czy słuchaczy, że to jednak pieśni ludowe — to... mamy dość chłopów.

Ten ostatni fakt świadczy boleśnie o naszym zwyrodnieniu się duchowym, o zaniku swojskiej kultury a chęci importu w dziedzinie ducha i wysiłki tych grup czy jednostek, które zdają sobie sprawę z zagadnień dzisiejszych muszą się zwiększyć, by przełamać opór i pouczyć społeczeństwo o konieczności pielęgnowania, pogłębiania i rozszerzania kultury własnej, bo ta jest oznaką za-razem samodzielnosci i narodu. Z tej drugiej strony medalu wniosek, że działalność uświadamiająca jest jeszcze niewystarczająca.

Dr. Marjan Wojańczyk.

Przyszły sobór powszechny.

Jak wiadomo, papież Pius XI zarówno w swym encyklice „Ubi arcano dei”, jak następnie za pośrednictwem prasy zapowiedział zwołanie na r. 1925 Soboru powszechnego, który miałby dokonać dzieła, rozpoczętego przed pół wiekiem przez Piusa IX na soborze watykańskim t. zn. określić jasno najgłębsze podstawy wiary i katolickiego na świat poglądu oraz skryształizować w sposób — niejako — doskonały wykończony wszystkie zasady życiowe prawdziwego chrześcijaństwa.

Do tego przyszłego soboru powszechnego przywiązują — rzecz jasna — sfery katolickie całego świata wielkie, zasadnicze znaczenie i łączą z nim najśmielsze nadzieje. Sobór ten ma w prze-konaniu tych sfer zamknąć epokę upadku katolicyzmu, epokę dekadencji ducha religijnego, naturalizmu jako istotnego wykładnika poglądu na świat i życie, panującego przez 19 stulecie aż do dni naszych i zainaugurować okres nowy, który ludzkości wskaże ożywcze źródła nadprzyrodzonej wiary, jedyną absolutnej i afirmującej życie wartości.

Uzasadnieniu ważności i konieczności tego przyszłego soboru pisarze katolicki całego świata poświęcają już dzisiaj wiele uwagi. Nie milczą też i polscy katolicy. W styczniowym numerze „Przeglądu Powszechnego”, organu Jezuitów, znajdujemy artykuł ks. Jana Rostworowskiego, przepełniony najżywszym entuzjazmem dla przyszłego soboru.

Najgłębszy powód upadku ducha religijnego w dobie obecnej upatruje autor w fakcie, który De Maistre u progu ubiegłego stulecia scharakteryzował w słowach: „ja widzę, że ludzium jeden tylko cel przyświeca: odrywać sprawy ludzkie od Boga, separer de la divinite”. Cała historia 19 stulecia diagnozę tę potwierdza. Wyzwalanie spraw ludzkich z zależności od wpływów Boga cechuje wszystkie bez wyjątku dziedziny myśli i czynu ludzkiego, w polityce, ekonomii, twórczości artystycznej itd. Jeśli imię Boga używane jest w dokumentach publicznych, w parlamentach czy salach międzynarodowych konferencji, to ma ono charakter pustego frazesu, do czego i nikogo nie obowiązującego. Dążność do obywania się bez

Boga jest tak silna, że wtargnęła nawet w dziedziny, które zdawały się być w wyłącznym władaniu Boga. Spróbowano, bowiem bez osobowego Boga zbudować system etyczny, a za etyką, nawet religię.

Filozofia chrześcijańska jest nie tylko nieznaną, ale uważaną jest za zbiór poglądów, który w naukowym świecie, nie może sobie rościć praw obywatelstwa. Cały światopogląd katolicki w porównaniu z olbrzymim gmachem nowoczesnej wiedzy robi wrażenie napół zrujnowanej kapliczki, w której słabsze umysły szukają zadowolenia czysto religijnego swych aspiracji, która jednak nie może już służyć za mieszkankę wyznawcom prawdziwej i nieuprzedzonej nauki.

Ten beznadziejny wprost pogląd na stan katolicyzmu w dobie dzisiejszej, nieprzeszkadza jednak autorowi. twierdzić, że sobór watykański przed 50 z górą laty dokonał olbrzymiego dzieła w sprawie ducha chrześcijańskiego i że bez niego byłoby zapewne jeszcze gorzej (choć nasuwa się pytanie czy może być gorzej jeszcze od stanu rzeczy przedstawionego przez autora).

Dzieło soboru watykańskiego dokonać ma sobór zapowiedziany przez Piusa XI. Ks. Rostworowski jest najgłębiej przekonany, że sobór przyszły wyda „olbrzymie i trwałe owoce”, że otworzy „nową erę”, w której nadprzyrodzone, niewidzialne czynniki zaczęłyby odzwyskiwać należny sobie, zbawczy wpływ na sprawy tej ziemi. Sobór ten stoczy ostateczny, olbrzymi łój z naturalizmem nowszych czasów, za kończony niewątpliwie zwycięsko dla Kościoła, sobór ten wskaże, że w odstępstwie od wiary, „leży źródło wszystkich chorób indywidualnej i zbiorowej duszy ludzkiej”, że w „poddaniu się jej leży zaatek prawdziwego rozkwitu”.

Jak widzimy z powyższego, nadzieje, jakie pisarze katolicki do przyszłego soboru przywiązują, są zupełnie wyjątkowe, sobór ten — ich zdaniem — dokonaj istnej rewolucji w psychologii i życiu społeczeństw. Brak umiarkowania w tych nadziejach rzuca się każdemu krytycznie myślącemu w oczy, świadczy on jednak tem silniej o gorących pragnieniach obozu katolickiego.

Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 8 lutego.

TEATR WIELKI.

Czwartek 7 lutego o godz. 7 „Pajace” z pp. Popowiczówną i Manneim.
Piątek 8 lutego o godz. 7 „Damy i huzary” (premiera).

Sobota 9 lutego o godz. 3.30 „Damy i huzary” przedstawienie dla młodzieży szkolnej). — O godz. 7 „Eugeniusz Oniegin” wy-stęp Jakubowskiej.

Niedziela 10 lutego o godz. 3.30 „Damy i huzary” (przedstawienie, popularne). — O godz. 7 „Pajace” (z p. Manneim i Popowiczówną) „Tajemnica Zuzanny”.

Poniedziałek 11 lutego o godz. 7 „Danton” (po raz ostatni).

Wtorek 12 lutego o godz. 7 „Eugeniusz Oniegin” wyst. Jakubowskiej.

Sroda 13 lutego o godz. 7 „Walkiria” (uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).

Czwartek 14 lutego o godz. 7 „Jak wam się podoba” Szekspira (premiera).

TEATR MAŁY.

Czwartek 7 lutego „Dzwonek alarmowy”.

Piątek 8 lutego o godz. 7 „Ziemia nieludzka” (gość. wyst. Siemaszkowej).

Sobota 9 lutego o godz. 7 „Ziemia nieludzka” (gość. wyst. Siemaszkowej).

Niedziela 10 lutego o godz. 7 „Dzwonek alarmowy”.

Poniedziałek 11 lutego o godz. 7 „Ziemia nieludzka” (gość. wyst. Siemaszkowej).

Wtorek 12 lutego o godz. 7 „Ziemia nieludzka” (gość. wyst. Siemaszkowej).

Sroda 13 lutego o godz. 7 „Dzwonek alarmowy”.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 6, Czwartek 7, Piątek 8 lutego o godz. 7 „Katja tancerka”.

Sobota 9 lutego o godz. 7 „Królowa Montmartru”.

Niedziela 10 lutego o godz. 7 „Katja tancerka”.

Poniedziałek 11 lutego o godz. 7 „Katja tancerka”.

Wtorek 12 lutego o godz. 7 „Księżniczka Ola”.

Sroda 13 lutego o godz. 7 „Katja tancerka”.

Czwartek 14 lutego o godz. 7 „Katja tancerka”.

DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy uprzejmie o wpłacenie prenumeraty według cen w nagłówku numeru z ewentualnymi załatwościami najdalej do 8 lutego, gdyż po owym terminie wstrzymamy wysyłkę dziennika względnie doręczanie.

— Jedyny gościnny występ Ewy Bandrowskiej. Prima donna opery poznańskiej, dawna naša ulubienica, słynna artystka Bandrowska, w przejeździe przez Lwów wystąpi u nas dziś, tj. we czwartek w najlepszej swej roli w „Pajacach”. Zapowiedź występu Bandrowskiej poruszy napewno szerokie sfery muzyczne naszego miasta, które zawsze odnosiło się do Bandrowskiej z gorącą sympatią.

— Występy Wandy Siemaszkowej. Jedną z największych współczesnych artystek, naczelnioną Wandę Siemaszkową występuje obecnie w Teatrze Małym w „Ziemie nieludzkiej”. Po premierze w Warszawie krytyka tamtejsza jednoznacznie oświadczyła, że postać matki kreowana przez wielką artystkę porwała widzów, gdyż Siemaszkowa tworzy postać posagowo tragiczną w swej bezgranicznej miłości Francji i syna i w swym bólu. Od dziś więc wielbiciele genialnego talentu Siemaszkowej mają sposobność podziwiania jej w Teatrze Małym. Publiczność lwowska, która niezapomniała dawnych, świetnych kreacji artystki, przynajmniej bardzo gorąco.

— „Damy i huzary”. Arcydzieło Fredry które urzeczywistnił w piątek w Teatrze Wielkim, jak było do przewidzenia, wzbudziło bardzo wielkie zainteresowanie, co ujawnia się w bardzo silnym pokupie biletów. Reżyser Rasiński z doskonałą obsadą odbył już generalną próbę, która wypadła bardzo dobrze. Czekaj nas więc w Teatrze Wielkim jeden z tych miłych wieczorów, które się długo pamięta.

— Przedstawienie popularne. W niedzielę 10 bm. w Teatrze Wielkim odegrają artyści scen miejskich komedję Fredry „Damy i huzary”. Przedstawienie poprzedzi przemówienie. Początek punktualnie o godz. 3 popoł. Stowarzyszenia oświatowe i zawodowe nabywać mogą bilety w Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 od godz. 5 do 7 oraz w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2.

— Z powodu przerwy w połączeniu telefonicznym między Warszawą a Lwowem nie otrzymaliśmy depesz własnych.

— Janusz Kozłowski we Lwowie. Na za-proszenie Związku Literatów przyjeżdża do

O stopnie urzędnicze.

Lwowa ulubieniec publiczności naszej p. Janusz Kozłowski-Warnecki, obecny artysta Teatru Polskiego, Małego i Komedi w Warszawie — i urządził w poniedziałek 11 bm. w sali Kasyna i Koła liter.-art. wieczór recytacyjny, na którym wygłosi utwory J. Jodłcza, E. Jedrkowicza, J. Kasprzowicza, J. Mirskiego, J. S. Petrycego i J. Wittlina. Początek o godz. 8 wieczór. Bilety sprzedaje Księgarnia Naukowa (hotel George'a). Wieczór ten, dający Lwowianom możność usłyszenia znanego recytatora i sympatycznego artysty, obdobił w mieście żywe zainteresowanie.

— **Molier na „Miedel scenie”.** Po „Sędziach” i „Agamemnonie” kierownictwo szkoły dramatycznej przygotowało z zespołem scenicznym (kurs III.) arcywesołą satyryczną komedię Moliera pt. „Orzechowy Dandis”. Po raz pierwszy ukazuje się Molier na scenie polskiej w szatach delfickich i zmodernizowany w sposobie odstawiania. Inscenizację dekoracyjną zaprojektował znany esteta artysta malarz K. Kostynowicz. Premiera ukaże się dn. 16-go lutego.

— **Wielki Lwów.** W piątek 8 lutego 1924 o godz. 6-tej popołudniu odbędzie się w sali Rady miejskiej zebranie, na którym autorowie planów regulacyjnych miasta Lwowa, prof. Tadeusz Tołwiński i inż. Ignacy Drexler wygłoszą referaty o swoich projektach.

— **Oddział Techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przem.** we Lwowie otwiera 10 lutego br. trzymiesięczny wieczorny kurs modniarstwa, połączone z nauką o harmonii barw. Wpisy (do 9 lutego) i bliższe informacje w kancelarii Oddziału techniczno-przem. Izby ul. Boułarda 5 od godz. 9—2 popołudniu.

— **8-my wieczór dyskusyjny w sprawie subskrypcji akcji Banku Polskiego.** Dnia 7 bm. w Stowarzyszeniu Kupców Polskich (Kółkajata 4) o godz. 7 wieczorem mówić będzie dr. inż. Biełkowski. „O znaczeniu Banku Polskiego dla polskich sfer gospodarczych”. Zarząd Stow. Kupców Polskich niewatpi, że w zebraniu powyższem, na którym omówiona zostanie akcja zbiorowych subskrypcji na Bank Polski, weźmie udział szerokie koło polskich sfer kupieckich i przemysłowych. Specjalnych zaproszeń nie rozsyła się.

— **I. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handl. i przem.** odbędzie się w poniedziałek 11 lutego br. o 5 pop. w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej.

— **Polski Związek Dyrektorów szkół średnich** odbędzie posiedzenie w sobotę dnia 9 lutego o godz. 5 popoł. w gimnazjum VII.

— **Z Młodzieży Wszchpolskiej.** W niedzielę dnia 10 bm. zebrania nie będzie. — Sekretariat Młodzieży Wszchpolskiej — urzęduje w poniedziałki i piątki od g. 7—8.

— **Bal kostjumowo-maskowy Medyków** odbędzie się dnia 21 lutego br. w salach Kasyna miejskiego.

— **Na budowę domu dla głuchoniemych „Nadzieja” we Lwowie,** odbędzie się dnia 9 lutego br. w sali Kongreg. Księgiej przy ul. Czarnieckiego 1. Wieczór kostjumowo-maskowy. Początek o godz. 9 wieczór. Wstęp na salę 3 mil., dla pp. akademików miljon marek. — Wiele niepodziękowań, przyjmowanie dwóch kostjumów. Bufet obfity i smaczny — ceny przystępne. — Zaproszenie wydaje Sekretariat przy ul. Lyczakówskiej 35.

— **Chrześcijańska Demokracja** zaprasza wszystkich członków na zebranie sprawozdawcze w piątek, 8 lutego, o g. 6 wiecz. w Czytelni katolickiej (Piekarska 28). — Przenawiać będą: Rektor Makarewicz i senator Thulpe. — Zaproszeń osobistych nie rozsyła się.

— **Mieszczański wieczór karnawałowy** odbędzie się w sobotę 9 lutego br. w salach Strzelnicy miejskiej. — Początek o g. 9-tej wieczorem.

— **Sekcja Propagandy Komitetu Budowy II. Domu Techników we Lwowie** urządzi w niedzielę dnia 10 lutego br. w sali Towarzystwa Pedagogicznego ul. Zamorowicza 17. Wieczór taneczny. Początek o g. 9 wiecz. Muzyka Technika. Wstęp od osoby 3 mil. ink., akademicki 1,500.000 mk. Strój wizytowy. Zaproszenia wydaje p. Szayerowa (sklep cukrów na ul. Legionów naprzeciw pomnika Mickiewicza) między g. 17—19 i Komitet budowy II. Domu Techników ul. Leona Sapiehy 55, między godz. 13 a 14.

— **Z Związku Ludowo-Narodowego.** Posiedzenie Komisji Organizacyjnej Zarządu Głównego ZLN. m. Lwowa odbędzie się dziś we czwartek 7 lutego br. o godz. 7 w. w lokalu przy ul. Pańskiej 11. Członków Komisji uprasza się o punktualne przybycie.

— **Sekcja Gospodarcza Związku Ludowo-Narodowego** urządzi w sobotę dnia 16 lutego br. w sali własnej przy ul. Pańskiej zabawę z tańcami dla członków, ich rodzin oraz zaproszonych gości. — Zaproszenia wydaje kancelaria Klubu ul. Pańska 11, od poniedziałku dnia 11 lutego od godz. 6—8 wieczór.

— **Z Kasyna i Koła liter.-art.** Program zabaw na luty: 1. Danziny: 10—17 i 24 lutego i 2 marca. Obowiązują wszystkie dotychczasowe zarządzenia. Legitimacji już się nie wydaje. Wodną zabawę wesołą (minimum 100, maximum 150) zorganizowane będą raz na tydzień 3 godzinne danziny (przy ewentualnej pomocy pierwszorzędnej nauczycielki tańców). Zgłaszając się można w sekretariacie od g. 6—7 wieczór.

Już kilkakrotnie poruszaliśmy na łamach naszego pisma sprawę miedziarnych rozporządzeń wykonawczych wydanych przez Ministerstwo kolejowe do nowej ustawy uposażeniowej, przy czym zaznaczaliśmy, że wobec niezbyt słuszności postulatów urzędników kolejowych, sprawa ta powinna znaleźć zrozumienie u miedziarnych „czymników” w Warszawie i uzyskać rychłe zatwierdzenie. Jak się obecnie dowiadujemy, nie zawiodły nas nasze oczekiwania.

Onegdaj odbyło się w lut. Dyrekcji kolejowej we Lwowie zgromadzenie urzędników z wyższym wykształceniem, na którym przewodniczący st. radca Płach zwał sprawę z dotychczasowego przebiegu akcji, zawiadamiając zebranych, że na skutek wysłanych memorjów w sprawie przyznania wyższego, szczebla uposażenia za studia wyższe, polecił p. Minister Tyszką przedłożyć Radzie Ministrów odpowiedni wniosek na znalezienie odpowiedniego artykułu ustawy uposażeniowej. Wniosek ten odszedł też do Prezydium Rady Ministrów w styczniu, wobec czego należy się spodziewać rychłego a korzystnego tegoż zatwierdzenia, zwłaszcza, że — jak nas informują — p. Minister Skarbu uznaje słuszność postulatów i odnosi się do tychże przychylnie.

W ten sposób wyrównano by dopiero jedną cząstkę krzywd i to tę, w której usmiechu zabrakło ma głos Prezydium Rady Ministrów.

Ale poza tą cząstką pozostało jeszcze do usunięcia cały szereg krzywd, dotyczących ogółu urzędników kolejowych, wynikłych z nieodpowiedniego zaszeregowania tych, którzy posiadali tzw. wyrównanie.

Tu bowiem powstały wprost rażące różnice: jednych zdegradowano do niższego stopnia, innym nieuznano rang, posiadanych przed ustawą z r. 1920, tak, że niektórzy tracą po dwa stopnie.

Biorąc rzecz przykładowo przedstawia się sprawa ta w ten sposób, że na starszych radców i inspektorów, otrzymujących stopień starszych komisarzy czy rowidentów, a urzędnicy młodsi rangą mają wyższe uposażenie, od rang starszych. Zatwierdzenie tej części krzywd zależy już tylko od pana Ministra Tyszkę. Ponieważ dotychczasowe jego zarządzenia w kolejniactwie wykazują szczerą troskę zarówno o budżet kolejowy, jak i o dobro podwładnego personelu, jesteśmy przekonani, że i tę sprawę poleci zatwierdzić sprawiedliwie, zaskarbując sobie w ten sposób wdzięczność swych pracowników.

rem do dnia 10 lutego włącznie Zarząd zastrzegając sobie prawo wyboru zgłoszonych. Przy doświadczeniu skutku zamierzeń, szczególne warunki ogłoszone będą na branie Kasyna. 3. Wieczór kasynowy z tańcami (z kotylionem): sobota 23 lutego. Obowiązują również legitimacje. Strój dla Pań wizytowy, dla Panów balowy. Wstęp dla członków i najbliższej rodziny (żona, córki, synowie) bezpłatny, dla gości i młodzieży akademickiej karty wstępu za opłatą. 4. Bal kostjumowo-maskowy w sobotę 1. marca. Wejście również za legitimacją, przy ścisłej kontroli, a zagwarantowanej dyskrekcji. W tym celu wydawanie dalszych legitimacji odbywać się będzie 26, 27, 28 i 29 lutego od godz. 6—7 wieczorem, a w dzień balu 1 marca od g. 5 do 7 popoł. w sekretariacie. Dla Pań i Panów: kostjum lub strój balowy. Wszelkich informacji udziela sekretariat, zarządzenia ogłaszane będą na branie Kasyna i Koła liter.-art. 625

— **Ruch czytelnicy w Książnicy Publicznej TSL.** przy ul. Fredry 3 we Lwowie, w styczniu br. przedstawiał się następująco: Na dn. 1 stycznia było zapisanych uczestników 692, przybyło 70, ubyło 25, pozostało na luty 737. W ciągu tego miesiąca zanotowano zgłoszeń 4082 (w grudniu 3294), wypożyczono tomów 4581 (w grudniu 3823). Wpływy pieniężne w tymże miesiącu wyniosły ogółem M.p. 695.279.000. Z tego na wpisy przypadało 8.300.000, na kauce 381.224.000, na abonament 27.880.000, na wkładki 23.670.000, na dary 100.000, wreszcie na różne 8.605.000 mkp. Wypożyczalnia książek Książnicy otwarta jest w dniu powszednie od godz. 10 do 12 rano i od godz. 3 do 7 popołudniu. W ostatnich tygodniach Książnica zaopatrzyła się w znaczną ilość nowości.

— **Podziękowanie.** Książnica Publiczna, utrzymywana we Lwowie przy ul. Fredry 3 przez Lwowski Związek Okręgowy TSL, otrzymała niedawno znaczny dar w książkach od Książnicy Polskiej TNSW. Ofiarą ta w ilości 70 książek różnej treści przedstawia przybliżenie 1.500.000 wartości okolo pół miljaru marek polskich. Związek okręgowy TSL, wraz z kierownictwem Książnicy Publicznej przesyłają tą drogą Szan. Dyrekcji Książnicy Polskiej TNSW, gorące podziękowanie za ten cenny dar i okazaną wspaniałomyślność dla tej instytucji, która już przed rokiem podobnej wartości dar otrzymała od tejże Dyrekcji. Oby ten czyn prawdziwie obywatelski znalazł jaknajwięcej naśladowców.

— **Dzień 22 listopada świętem szkolnym.** Kuratorium Okr. Szkolnego Lwowskiego komunikuje: Celem uczczenia walk o uwolnienie Lwowa stoczonych w listopadzie 1918 roku przy pełnym poświęceniu współdziałale młodzieży polskiej — pan Minister rozporządził z dnia 10 stycznia 1924 L. 7/S zarządzić, co następuje: Dzień 22 listopada jako rocznica uwolnienia Lwowa będzie wolny od nauki we wszystkich zakładach naukowych, położonych na terenie miasta Lwowa i powiatu lwowskiego.

— **Karygodne niedbaństwo przy budowie 11-go gimnazjum we Lwowie.** Przy ul. Szymonowiczów (róg ul. Sadownickiej) wznosi się wspaniały, obszerny, dwupiętrowy gmach 11-go gimnazjum (dawnej II. szkoły realnej), będący w użyciu od lat trzech. Budowa tego gmachu rozpoczęła się jeszcze przed wojną; podczas wojny mieściły się tu zakłady samochodowe i dopiero w r. 1920 młodzież II. realnej z ul. Szumlańskich przeniosła się do obszernej i wygodnych ubikacji nowego zakładu, dziś we Lwowie najpiękniejszego. Niestety — piękno tego zakładu jest tylko zewnętrzne. Wartość i solidność budowy tego zakładu, jego spójność wewnętrzna, jego urządzenie instalacji elektrycznej, budowa pieców, osadzenie komiń, wreszcie wadliwa kompletnie budowa obszernej sali gimnastycznej — wystawiają smutne świadectwo słabości tych, którzy kierowali budową zakładu, wznieszonego kosztem pieniędzy państwowych. Wystarczy nadmienić, iż

uczniów I. kl. trzeba było ze sali zabrać, gdyż sufit groził zawaleniem, sala zaś gymnastyki jest nie do użycia, gdyż nie można jej opałić z powodu wadliwej budowy pieców, do których nie ma komiń. Rury wodociągowe, w niektórych klasach wpuszczone w ścianę, popękaly, ściany pozamakały, a w jednym miejscu woda nawet mur wydarła. Niezrozumiałą jest rzeczą, iż nie ma żadnych planów ani instalacji elektrycznej ani sieci wodociągowej. To też do dnia dzisiejszego budowy tego zakładu urzędowo nikt nie odebrał, w przeciwnym bowiem razie władze kompetentne musiałyby wytoczyć ostre dochodzenie sądowe, by lekkomyślnych winowajców tak fatalnej budowy państwowej szkoły zaszuflała kara.

— **Z życia akademickiego.** We środę ub. tj. dn. 30 stycznia br. na inicjatywę grupy Studentów medyków odbyło się w sali Czytelni Akademickiej organizacyjne zebranie akademików-harcerzy, studujących we Lwowie, na którym zawiazano „Akademickie Koło Harcerskie im. Andrzeja Mankowskiego”. Nowopowstałe koło ma za zadanie zrzeszyć harcerską młodzież akademicką, która z powodu zajęć naukowych nie może brać udziału we właściwej pracy harcerskiej na terenie drużyny. Zebranie uchwałoło z nieznacznymi poprawkami statut, opracowany przez grupę organizatorów oraz wybrało Zarząd tymczasowy, którego zadaniem będzie zalegalizowanie Koła, zatwierdzenie sprawy lokalu itd. Do Zarządu weszli: W. R. Daniłowicz przewodniczący, W. Przybysławski zastępca, J. Jablonski sekretarz i i. Natychmiast po zalegalizowaniu Koła przez Senat Uniwersytetu zwołane będzie pierwsze Walne zebranie, na którym będzie omówiony program pracy w roku bieżącym. Dyżury członków Zarządu odbywają się w poniedziałki i czwartki między 7 a 8 wiecz. Kopernika 20 prawa oficyna, III. piętro w lokalu Komendy Chorągwi Lwowskiej ZHP.

— **Czynsz za 250 lat.** Profesor gimnazjum tarnowskiego p. Stanisław Grzymek jest właścicielem realności w Wiskowej w powiecie brzeskim. Realność tę wynajmował dla posterunku żandarmerji rząd austriacki, a po nim rząd Rzplitej, który przeliczył czynsz w koronach na marki polskie: w relacji 70 fenig. za 1 koronę tj. 840 Mk. rocznie z płatnością w półrocznych ratach 1-go stycznia i 1 lipca. Gdy z powodu dewaluacji marki, za półroczny czynsz nie można już było kupić nawet pudełka zapalek, właściciel wspaniałomyślnie rzekł się czynszu. Lecz Komenda policyj państw, zobowiązała również pański gość i nie przyjęła ofiary, składając czynsz najmu w kwocie 420 Mk. w depozycie sądowym. O złożeniu czynszu sąd zawiadomili szczęśliwego właściciela uchwała z 17 stycznia 1924, za doreczenie której p. Grzymek zapłacił portu w kwocie 200.000 mk. Innymi słowy, potem pocztowym zapłacił sumę, odpowiadającą wysokości pobieranego czynszu za lat 250! Do takich absurdów prowadzi socjalistyczne ustawy, zawzięcie teraz broniące przez polskich socjalistów i żydowską burżuazję kupiecką.

— **Wzrost cen opału.** Z dniem dzisiejszym tj. 7 bm. miejski zakład opału zmniejsza cenę w następujący sposób: a) 100 kg. węgla jaworn. loco skład w mieście 10.500.000 mk., z dostawą przed dom 10.800.000; 50 kg. węgla jaworn. w workach plombowanych (dla biednej ludności) 5.300.000; b) 100 kg. drzewa lipanego loco skład w mieście 4.900.000, z dostawą przed dom 5 mil. mk.; 100 kg. drzewa rebanego loco skład w mieście 5 mil., z dostawą przed dom 5.100.000. Obniżka cen wynosi więc przy węglu 800 tysięcy mk. na 100 kilogramach, przy drzewie 450 tys. mk. na 100 kg.

— **Z Rektoratu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.** W miesiącu styczniu otrzymał stopień doktorów praw: Zubczewski Roman rodem z Drohobycza, Rybicki Stefan z Zakroczymia, Hejmosza Wojciech z Bud Leńcuckich, Kalsch Alfred z Grzęd. Meles Zaleł z Brodów. Stopień

doktora medycyny: Pachuraki Zygmunt z Tarasopola, Danecki Henryk z Gniezna, Holub Teofil z Dębny. Chwałkibogowski Georg Preyer Artur z Kolomyi, Weissglas Margaryta z Mozańca, Bachmann Leib z Drohobycza, Bohin Irma, ze Lwowa, April Norbert ze Złotiesnia, Kimmelman Bronisław z Zalesia, Rosenberg Ignacy z Przemysła, Gellert Józef ze Lwowa, Schneek Ludwik ze Lwowa, Weissbraun Marek, Obrowicz Norbert z Przemyska, Trau K. z Drohobycza, Jungerman Cisela z Horodenki, Preczup Bruno z Podwołoczysk, Baxbaum Adolf ze Lwowa. Stopień doktora filozofii: Rybczyn Jan z Bratyszowa.

— **Koszta leczenia w szpitalach małopolskich,** pozostających pod zarządem Tymczasowego Wydziału Samorządowego zatwierdza od objęcia zarządu tych szpitali Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie (Departament IV.). Tymczasowy Wydział Samorządowy objął te agendy z rąk Tymczasowego Kierownictwa Spraw Sanitarnych b. Wydziału Irajowego, które przestało istnieć. Należy więc w sprawach kosztów leczenia w szpitalach zwracać się odtąd pod adresem: Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie.

— **Z powodu zasp śnieżnych** wstrzymany został z dniem 4 lutego br. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku: Radziechów-Stojanów linii Lwów-Stojanów, oraz na odcinku Jaworów-Janów linii Jaworów-Lwów. W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej wstrzymany został również z dniem 4 lutego rb. aż do odwołania ogólny ruch wskutek zasp śnieżnych na odcinku Stanisławów-Kopyczyńce linii Stanisławów-Hustatyn, na linii Zaleszczyki-Czortków; na odcinku Teresin Małopolska-Wygnanka linii Iwanie Pustec-Wygnanka, na linii Dolina-Wygoda, na linii Skafa-Teresin Małopolska, na linii Iłahicze-Turmacz, oraz na odcinku Kolomyja-Jasienów Polny, linii Dekatyn-Stefanesti.

— **Do nabycia** okazały mosiężny świecznik (szabasnik), wraz z czterema kinkielami, Wiadomości Dum-Borkowskich 11. — Świecznik ten ofiarowany jest na dzwon przy kościele św. Józefa przy ul. Dum-Borkowskich.

— **Podziękowanie.** W styczniu rb. wybuchł w Radziechowie w realności Banku Ziemiań ogień, który mógł zniszczyć cały budynek i spowodować nieobliczalne szkody, lecz został zlokalizowany dzięki energicznej akcji ratunkowej podjętej za inicjatywą i pod kierownictwem dyr. Jana Rossa. Celowem i szybkim zarządzeniem zażegnał dyr. Ross klęskę, zmniejszając możliwe szkody do minimalnych rozmiarów i ocalając polską placówkę przed pastwą płomieni. Bank Ziemiań wystosował ostatnio do p. dyr. Rossa pismo z podziękowaniem za skuteczną i dzielną akcję ratowniczą.

— **Zagadkowe odkrycie zwłok dziecka** wyjaśnione. Eliasz Schlätzig, właściciel drukarni przy ul. Sykstuskiej 24, domniósł wczoraj do Urzędu śledczego, iż w komórze natknął na zwłoki noworodka. Na miejsce udał się funkcjonariusz Urzędu śledczego Gross wraz z wywiadowcami i rozwiłzł niebawem tajemniczą zagadkę. Stwierdził, że matka dziecka jest Magdalena Kożelecka, posługaczka, zamieszkała w tej samej kamienicy i że lekarz przywołany do chorego dziecka nie mógł go uratować od śmierci wskutek zaniku sił życiowych. Lekarz miejski, Dr. Kiełanowski stwierdził, że dziecko umarło naturalną śmiercią i wydał kartkę pośmiertną. Tymczasem dozorczyni Anna Zawada, u której leżała Kożelecka, z powodu ośmiesz w izbiece zaniósł trumienkę z dzieckiem do komórki, by ją tam przechować do chwili przeniesienia zwłok na cmentarz, gdzie już je złożono. Zagadka została w ten sposób rozwiązana.

— **Ze stałej nieszety rubryki.** Wczoraj wieczorem targnęła się na życie Tekla Czeremysowa, 32 lat licząca żona listonosza, zamieszkała przy ul. Donisa 7. Ciężko chore, która zażyła silnej trucizny, pospieszyło z pomocą Pogotowie Ratunkowe i pozostawiło ją opiece domowej. Powodem desperackiego kroku nieporozumienia familijne.

— **Wypadek zaczadzenia.** Do szpitala przywożono wczoraj Pogotowie Karola Magdawole, który uległ zaczadzeniu w swym mieszkaniu przy ul. Król. Jadwigi 36.

— **Włamywacze nie próżnia.** Dą mieszkanka Franciszki Insicht przy ul. Sykstuskiej 43 b, włamał się wczoraj złodzieje i unicestwił garderobę i bieżnię wartości 5 miljarów mk.

— **Ze świątki „uciśnionych masarzy”.** Oddział walki z lichwą pociągnął wczoraj 11 firm masarskich do odpowiedzialności za brak cennika i sprzedaż powyżej obowiązującej taryfy maksymalnej.

— **Jeden z intruzów,** którzy zewsząd właskają się do Polski, Do Lwowa przystawiono wczoraj Henryka Kraussa, poddanego rosyjskiego, który przebywał wczoraj w Czecho-Słowacji i przeszedł bezprawnie granicę. Należałoby czempredziej odstawić intruza do mostu na Zbruczu.

— **Napad na gładkiej drodze.** Józef Śliwa, kafilarz domiśł policyj, że napadł go na ulicy Jan Solyk i zraniał siekiera. Przystawiono na policyj Solyk twierdził, że Śliwa „la mał bramę” i chciał go pchnąć nożem, wobec czego uderzył Śliwę pięścią, a nie siekierą. I także dojdź tu między nimi do prawdy!

— **Aresztowanie dezertora.** Policja aresztowała wczoraj Karola Klimkiewicza, który pobrany do wojska, uknął z koszar 19 pp. i stale ich unikał.

— Na sferę młodzież uchodźczą z za Zbrocza złożono na ręce Komitetu Obywatelskiego Opiekę nad Uchodźcami i Repatriantami przy KBK. we Lwowie, ul. Zygmuntowska 4 (Konto w PKO. Nr. 152.718) w czasie od 25 do 31 stycznia br. następujące ofiary: Miesięcznie: Lwów: Gimnazjum żeń. kr. Jadwigi 10.468.800; Filja szkoły żeń. im. M. Magdaleny 793.600; Szkoła żeń. im. Kordeckiego 500.000; Sokół: I kl. gimnazjum państw. 83000; Sokółów ad Rzeszów: Szkoła męska 2268400; Żółkiew: II. klasa gimnazjum państw. 1160000. Dorazowo: Lwów: TSL. Sekcja Wschodnia 20 mil. P. Nowiński Józef (pl. św. Ducha 1) 1 mil.; I. Pełstw. Seminarium naucz. żeń. 10 mil.; Szkoła żeń. im. Lenartowicza dochód z obchodu rocznicy powstania styczniowego 10 mil.; Błozew górna ad Nowe Miasto p. Jarina Czadowska dochód z jasełek 8500000. Komitet składa ofiarodawcom podziękowanie z prośbą o dalsze ofiary, zwłaszcza o zniszczone ubrania męskie dla przerobienia dla chłopców, których ubrania są już w rozpaczliwym stanie.

Dział ekonomiczny.

Wiadomości gospodarsze.

O zmniejszenie ilości procesów skarbowych. Celem ograniczenia liczby takich procesów Skarbu Państwa, w których wartość przedmiotu sporu nie stoi w odpowiednim stosunku do nakładu pracy i czasu wypracowanego do prowadzenia sporu, Min. Skarbu upoważniło Izby Skarbowe, Dyrekcie cel i p. do odstępowania od dochodzenia w drodze sądowego sporu takich roszczeń Skarbu Państwa, których wartość w dniu powstania roszczenia nie dosięgała wartości jednego złotego polsk. Upoważnienie powyższe dotyczy jedynie prywatno-prawnych roszczeń Skarbu Państwa.

Przepisy o fabrykach prochu i materiałach wybuchowych. Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów, jak się dowiadujemy, rozpatrywana będzie ustawa w przedmiocie wydania jednolitych przepisów, odnoszących się do zakładania, urządzania oraz ruchu fabryk prochu i materiałów wybuchowych. Obowiązujące dotychczas dzielnicowe przepisy w tym względzie są przestarzałe i jako takie hamują zakładanie nowych fabryk. Ustawa powyższa ma wprowadzić na cały obszar Rzeczypospolitej na wzorach zachodnio-europejskich, odpowiednie przepisy.

Rynek rosyjski. Przeciętny dochód chłopów rosyjskiego na podstawie danych statystycznych wynosi 50 kopiejek złotych dziennie. Całkowite zapotrzebowanie Rosji na wyroby przemysłowe wynosi 900 milionów rubli złotych. Ogólna wartość towarów przemysłowych według danych za pierwsze półrocze roku gospodarczego 1922/23 wyniosła, jak obliczają ekonomiści sowieccy 1.500.000.000 rubli złotych. Ponieważ zapotrzebowanie wynosi 900 milionów, zatem różnica stanowi 600 milionów rub., co daje 66 proc. zapotrzebowania wsi i miasta.

NOWE SUBSKRYPCJE.

Olkusz Fabryka naczyń emalowanych S. A. w Olkuszu powiększa kapitał akcyjny z Mk 204.000.000 tj. na Mk 1.008.000.000 przez wydanie 504.000 sztuk akcji III-ej emisji imiennej wartości po Mk 1000 z których 65 proc. akcji imiennych, a 35 proc. na okaziciela. Prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji przysługuje dawnym akcjonariuszom w stosunku 1 akcji nowej na 1 akcję dawną. Termin prawa poboru upływa 10 marca. Cena emisyjna nowych akcji wynosi dla dawnych akcjonariuszy na podstawie prawa poboru łącznie z kosztami konfekcji, należytością emisyjną i podatkiem giełdowym 1 złoty 10 groszy płatne w markach polskich po kursie franka złotego obliczeniowego w dniu wpłaty. Zgłoszenia przyjmują Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie i oddziały w Krakowie i Warszawie.

Lwów, 6 lutego.

W TRANSAKCJACH BANKOWYCH:

Dolar ef.	9.200.000
N. Jork	9.125.000
Frank szwajc.	1.588.600
Frank franc.	425.000
Funt szterling.	38.500.000
Kor. austr.	129
„ czeska	266.000
Frank belg.	350.000
Leje rumuńskie	47.500

DOLAR W WOLNYM OBROTCIE:

9.100.000, 9.00.000

FRANK WALORYZACYJNY:

7 lutego	1.800.000
8 lutego	1.800.000
Fr. walor. tytoniowy od 1—8 lutego	1.810.000
Fr. walor. kolejowy od 1—15 lutego	1.900.000

Notowania giełdowe.

KALENDARZYK SUBSKRYPCYJNY.

Termin subskrypcji nowych emisji upływa:

Dnia 7 lutego: Międzyimiastowe Gazociągi.
Dnia 14 lutego: Lokomotywy w Polsce.
Radziwiłł, Wimmer, Zeleńscy.

Dnia 15 lutego: Pol. Two Akumulatorowe.

Dnia 17 lutego: Krośnieńska Nafta i Gaz Ziemny.

Dnia 25. lutego:

Ziemski Bank Kredytowy.

Dnia 28 lutego:

Galicyjskie Tow. Naftowe „Galicja”

Dnia 1 marca:

Akcyjny Bank Hipoteczny.

Dnia 5. marca:

Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Cmielowie.

Dnia 10 marca:

Olkusz, Fabryka naczyń emalowanych.

Dnia 30 marca:

Bank Polski.

KALENDARZYK WALNYCH ZGROMADZEŃ.

9 lutego:

Bank Ziemian.

11 lutego:

Oikos.

15 lutego:

Hydropol.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6 lutego 1924.

Waluty i dewizy: Tendencja bez zmian.

Dolary 910000, Frank franc. 410000, N. York 910000, Londyn 39115000, Paryż 419000, Wiedeń 128, Praga 259350, Włochy 398500, Belgia 373000, Szwajcaria 1582500, Kopenhaga 1485000.

Frank złoty 1800000, Bony złote 1400000. (AW.).

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 6 lutego 1924.

Tendencja niejednolita.

Bank Ziemski Kred. 1900, B. Powszechny Kred. 450, B. Przemysłowy 2625, Bank Małopolski 3050, Bank Spółek Zarob. 21000, Tohan 2400, Pharma 2900, Impex 130, Cmielów 9000, Zieleniewski 50500, Cegielski 3200, Parowoz 2550, Trzebiń 4200, Pocisk 4900, Górka 81000, Siersza górnicza 29500, Elek-trownia 1800, Tepege 13700, Polska Nafta 2550, Pokucie 2100, Krakus 7475, Chodorów 27000, Strug 8000, Syndykat koszyk. 1150, Niemojowski Tow. Akc. 3350, Piaseccy 5200, Chybie 53500, Polski Glob 500, Żegluga 595, Oikos 25500, Trzebiń mydło 17000.

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych, 6 lutego 1924.

N. York 574½, Londyn 2451, Paryż 26'61, Wiedeń 0'0081 i pięć trzydzie-

stychdrugich, Praga 16'68½, Włochy 25'25, Belgia 23'70, Budapeszt 0'0199, Sofia 4'20, Holandia 215½, Chrystiania 78'00, Kopenhaga 94'25, Belgia 6'80.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Nowy Jork 6 lutego 1924.

Londyn 431, Paryż 464 i trzy ósme, Wiedeń 14'18, Praga 290½, Włochy 438½, Szwajcaria 17'42, Holandia 37, Berlin 24.

ZBOŻE.

Lwów, 6 lutego 1924.

Zupełny zastój w transakcjach giełdowych. Podaż silna iecż po cenach niezmiennych wobec tego zupełny brak popytu.

Tendencja utrzymana, usposobienie silnie rezerwowane.

Ceny szacunkowe bez transakcji:

Pszenica 33000—34000, żyto 20000 do 21000, jęczmień browarniany 20000 do 21000, jęczmień przemysłowy 18000 do 19000, owies 20000—21000.

Mąka i otręby niezmiennione (jak 5 lutego).

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placiła za	6 lutego	5 lutego
1 austr. kor. złotą	1813000	1813000
1 markę niem. złotą	2131000	2121000
1 rubel złoty	4604000	4604000
1 frank złoty	1726000	1726000
1 gram czystego złota	5947634	5947634
1 dukat	20459000	20459000
1 gram srebra	170050	170050
1 frank zł. obliczeniowy	1800000	1805000

Nekrologia.

† Zdzisław Władysław Brak

uczeń III. kl. gimn. im. Jana Długosza

Jedyné dziecko

Karola i Wacławy z Wohlfeldów

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentem, zasnął w Panu dnia 4 lutego 1924 r. w 13 wiosnie życia.

Zrozpaczeni rodzice i dziadkowie zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w czwartek dnia 7 lutego 1924 r., o godzinie 11-tej przed południem z domu żałoby przy ul. Chrzanowskiej 1. 16 na cmentarz Łyczakowski. 615

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ.

PRASA do prasowania druków do sprzedania. Wiadomość: W kancelarii Drukarńi „Słowa Polskiego”, Zimorowicza 11 15.

LISTY zastawne, przedwojenne, niewylosowane, Banku krajowego, hipotecznego i ziemskiego kupię. Wiadomość „Celartas” Lwów, Jagiellońska 17. 571

YOKARNIE, HERLARKI, PRASY, WIERTARKI, MŁOTY sprężynowe, PIŁY taśmowe, GRZYRKI, GATRY, TRANSMISJE, PAST do dachówek, BEZKI taśmowe, POMPY, OLIVE, po zniżonych cenach poleca „PILOT” Lwów, ul. Batoro L. 4. 566

PRAWO wodne około 30 HP. kupię. Oferty „Zniszczonej młyn” do Administracji. 614

MLEKO po 480.000 Mp. litr gwarantowanej jakości, krajowego, hipotecznego i ziemskiego kupię. Wiadomość Graybier i Ska, Kopernika 19, Telefon 11-07. 613

KUPIĘ PIANINO dobrej marki, dobrze zaplącę. Zgłoszenia pod „Pianino” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Sokoła 4. 627

KUPIĘ wille w dużym ogrodzie z komfortem urządzonej kuchni z budynkami gospodarczymi. Zgłoszenia do administr. pod: „Rezydencja”. 622

MIESZKANIA.

4-5 MILJARDÓW dam za odnajęcie 4-5 pokoi, kuchni, w śródmieściu. Zgłoszenia pod „5 miliardów” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Sokoła 4. 606

2 pokoje

z kuchnią, przedpokój z komfortem w okolicy Podzamcza zamienie na 3 pokoje z komfortem blisko śródmieścia za dobrą zapłatą. Zgłoszenia pod „Dobra zapłata” Biuro dzienników Scherera Pasaż Hausmana. 621

POZNAŹNIK zamieni mieszkanie 4 pokoje, kuchnia za podobne w Lwowie. Wiadomość Dyrekcja kancelarii sądu apelacyjne Lwów. 626

POSADY POSZUKIWANE.

MŁODY urzędnik, zdolny, energiczny, pracowity, z wykształceniem handlowym i dłuższą praktyką jako buchalter-korespondent, zmieni posadę. Zgłoszenia przyjmuje Administracja pod „Zdolny”. 610

RZĄDCA-Dublańczyk lat 31 z kilkuletnią praktyką w większym majątku zmieni posadę od 1 kwietnia. Adres Dublańczyk, Borynicze. 574

ZDOLNA krawczyni (pierwszorzędna sifa) z powodu zastójki poszukuje życia w domach prywatnych. Wiadomość św. Zofii 10 parter prawy. 623

WOLNE POSADY.

POTRZEBNA Pani pisząca na maszynie Reflektuje się tylko na silną pierwszorzędą, obeznaną z maszyną handlową, narodowości polskiej, chrześcijańskiej. Oferty pisemne składać w Biurze Jacobiego, ul. Zimorowicza 14. 629

NAUKA I WYCHOWANIE.

DO MATURY jednoroczny wieczorny kurs przysto wawczy zorganizowany przez akademików rozpoczyna się w tych dniach. Zgłoszenia Zarzadzającego 10 i pigo na prawo 11-14 oraz 19½-27. 572

RÓŻNE DONIESIENIA.

AKADEMIK, który mógłby wyjechać na prowincję celem wspólnego przygotowywania się do egzaminu sądowego (starego systemu) zechce zgłosić się u Dra Chechlińskiego — Lwów Tarnowskiego 5 godz. 4-5. 619

WYKONUJE hafty oraz wyprawy Żulinskiego 10, parter oficyny na lewo. 618

PONCZOCHY wykonuje i podłabiam na maszynie Łyczakowska 19, parter Pollak. 599

WYKONUJE suknie, kostiumy, płaszcze. Ceny umiarkowane. Pracownia Senakiewicz, Panska 21. 630

SPAWALNIA

Inż. Stankiewicz Lwów, Franciszkańska 11

wykonuje naprawę wszystkich złamanych i pękniętych części metalowych. Naprawa na miejscu natychmiast.

Na prowincję wysyła się monter z aparatem.

W dziale mechanicznym przyjmuje się wszelkie roboty w zakresie przemysłu metalowego wykonujące. 102

Zestawienie kasowe Komitetu Obyw. Opiekę nad Uchodźcami i Repatriantami przy K. B. K. we Lwowie, ul. Zygmuntowska 4. (Konto w P. K. O. Nr. 152.718) za styczeń b. r.

Przychody: Saldo z dnem 1/1. b. r.: Mp. 2.747.164'91; Ofiary prywatnych: 252.058.000; Ofiary szkół: 276.587.398; Duchowieństwa: 28.000.000; Urzędów, Instytucji, Stowarzyszeń: 22.586.200; T. S. L. Lwów: 20.000.000; Zapracowane przez wychowanków: 44.000.000; Zwroty: pożyczek subwencyjnych 5.150.000, pożyczek lokacyjnych 371.000.000, za przydziały 153.800.000, razem: 529.550.000; Odsetki: 5.300.278; Różne: 12.438.500. — Razem przychody: 1.193.667.540'91.

Rozchody: Wydatki gotówkowe na młodzież: w Bursie Grunwaldzkiej 205.360.000, w Zakładzie św. Kazimierza 120.000.000, w Zakładzie św. Heleny 60.000.000, w Bursie im. Boberskiej 15.450.000, w Korpusie kadetów 10.000.000, mieszkająca prywatnie 163.000.000, w Bursie T. S. L. w Gródku Jagiellońskim 200.000.000, w Ochronie w Śniatynie 18.000.000, razem: 791.810.000. Pożyczki (ściągnięte przed pierwszym lutego) 376.000.000; Administracja: (portorja 8.063.000, przybory bur. 4.880.000) 12.943.000; Różne: 12.149.200; Saldo na luty: 765.340'91; Razem rozchody: 1.193.667.540'91. 616

Aniela Aleksandrowiczówna przewodnicząca.

X. Bol. Grudziński sekretarz.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

Zaproszenie do subskrypcji.

Na podstawie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 30 kwietnia 1923 i zezwolenia Ministerstwa Skarbu Nr. 4163/III D. K. udzielonego w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, przystępuje Rada Nadzorcza do podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszą kwotę

Mp. 315,000.000

przez wydanie 1,125.000 sztuk nowych akcji po 280 Mp., imiennej wartości, w drodze publicznych zapisów na warunkach następujących:

- 1) Wszyscy bez wyjątku dawni akcjonariusze mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcji w stosunku trzech akcji nowych na siedm dawnych akcji.
- 2) Akcjonariusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone, po uwiarygodnieniu wykonania prawa poboru.
- 3) Dla dotychczasowych akcjonariuszy, na podstawie prawa poboru, przypada na 7 sztuk akcji dawnych, 1 akcja po cenie emisyjnej 16 groszy a 2 akcje po cenie emisyjnej 1 złp. za każdą, obie ceny płatne w markach polskich, wedle kursu urzędowego franka złotego w dniu wpłaty.
- 4) Cena kupna złotona ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce.
- 5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1-go stycznia 1924 na równi ze starymi akcjami.
- 6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 5 marca 1924. Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego oddziały.
Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie.
Austriacki Zakład Kredytowy dla Handlu i Przemysłu we Wiedniu, Union-Bank we Wiedniu.
Böhmische Escompte-Bank und Credit-Anstalt w Pradze.

Lwów, dnia 26 stycznia 1924.

612

RADA NADZORCZA.

Akcyjny Bank Związkowy

S. A. we Lwowie

Centrala Akademicka 4.

Oddział Miejski Jagiellońska 12.

przyjmuje zapisy na akcje

Banku Polskiego

oraz otwiera

Rachunki Złotowe

prowadzone według kursu franka złotego.

620

Zakup ropy bruttowej

przez Państwowe Zakłady Naftowe.

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rzp. P. Nr. 55 poz. 387 — oświadczają Państwowe Zakłady Naftowe, iż odośnie do ropy bruttowej wyprodukowanej w miesiącu styczniu 1924 r. wykonają prawo zakupu następujących marek tejże ropy:

marki: Borysław-Tustanowice
Mrażnica
Schodnica
Urycz
Rypne
Słoboda Rungurska
Opaka
Paszowa
Bitków
Pasieczna
Ropienka dolna
Strzelbice
Harkłowa
Kryg zielona
Starawieś
Łodyna
Rajskie
Krosno
Krośienko
Zmienica-Turzepole
Wulka
Iwonicz
Węglówka
Równe-Rogi
Wańkowa
Potok
Rymanów
Ropienka ad Dukla
Libuszowa
Klimkówka
Zagórz
Kłęczany-wazelinowa,
Orów
Grabowica-Humniska
Lipinki-Rużycza
Lipinki-Grabownica

Innych gatunków ropy, powyżej wymienionych, Państwowe Zakłady Naftowe nie zakupują.

Ponadto podają Państwowe Zakłady Naftowe do wiadomości, iż zgodnie z art. 2, powyżej wymienionej ustawy, ustalili superarbitr P. Inż. Wit Sulimski przeciętne ceny targowe ropy z miesiąca stycznia 1924 r. za 1 wagon a 10.000 kg. loco zbiorniki Towarzystw

Lwów, dnia 5 lutego 1924 r.

magazynowo-tocieniowych względnie loco cysterna na stacji nadawczej we fr. zł., których kurs ogłasza codziennie Minister skarbu dla ropy marki:

Borysław	na fr. zł.	713
Popiele	" "	713
Schodnica	" "	927
Wierchomla Mrażnica	" "	784
Urycz	" "	866
Rypne loco Broszniów	" "	774
Rypne loco Duba	" "	713
Słoboda Rungurska	" "	784
Kosmacz	" "	713
Opaka	" "	713
Paszowa	" "	733
Bitków	" "	1.324
Pasieczna	" "	1.220
Ropienka dolna	" "	784
Strzelbice	" "	713
Rajskie	" "	733
Harkłowa silnie benzynowa	" "	1.069
Harkłowa mniej benzynowa „Ropita“	" "	733
Kryg zielona	" "	896
Kryg czarna	" "	713
Szymbark	" "	855
Krosno wolna od paraf.	" "	835
Krosno parafinowa	" "	713
Krośienko wolna od parafiny	" "	835
Krośienko parafinowa	" "	713
Łodyna	" "	733
Zmienica-Turzepole	" "	713
Wulka	" "	886
Iwonicz	" "	866
Węglówka	" "	833
Równe-Rogi wolna od parafiny	" "	896
Równe-Rogi parafin.	" "	713
Rymanów	" "	886
Wańkowa	" "	730
Potok	" "	1.069
Ropienka ad Dukla	" "	753
Grabownica-Humniska	" "	886
Lipinki-Rużycza	" "	733
Lipinki-Grabownica	" "	733
Libusz	" "	733
Klimkówka	" "	855
Zagórz	" "	855
Kłęczany	" "	1.578
Starawieś	" "	1.578
Orów	" "	713

Państwowe Zakłady Naftowe.

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE, UL. WAŁOWA L. 9.
GMACH WŁASNY

Rk. żyrowy w P. K. K. P. Nr. konta P. K. O. 59.914
Telefon Nr. 275 — i Strażnica miejska.

Przyjmuje wkładki w złotych polskich według urzędowego kursu franka złotego i udziela waloryzowanych kredytów.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa całym majątkiem.

544

Karwiński Koks Lejarski

jedyny materiał dla fabryk żelaza i odlewni

75% oszczędności

dostarcza w każdej ilości ze składni na dworcu Czerniow. firma 613

GUSTAW FRIEDMANN WE LWOWIE
ul. Leona Sapiehy 1. 49. Telefon Nr. 748.